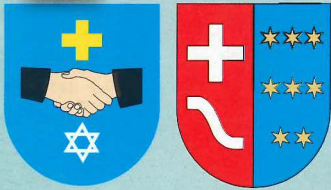


przeгляд



KOLBUSZOWSKI

“...wolna prasa jest niezbędnym i najskuteczniejszym narzędziem obrony przed tyranią...”

Leszek Kołakowski

Nr 156 • sierpień 2006 • cena 1,50 zł

W numerze m.in.:

- ▶ Ukraińsko - irlandzko - polskie spotkanie...
- ▶ Kobięca drużyna UKS Sokół w Urzędzie Miejskim
- ▶ Rowerem przez Polskę
- ▶ Dzikowiec 1566 - 2006
- ▶ Przekazanie majątku Powiatu Uniwersytełowi Rzeszowskiemu
- ▶ Wywiad z konstruktorem E. Margańskim
- ▶ Uczniowie LO na Malcie



Panorama Kolbuszowej

Dożynki Gminne - Kłapówka 2006



20 sierpnia br. na stadionie sportowym w Kłapówce odbyły się Dożynki Gminne.

Gospodarzami tegorocznego święta plonów byli mieszkańcy Kłapówki, na czele z sołtysem wsi Edwardem Sudołem.

cd. na str. 3

W szkołach wiele się zmieniło...

- Zarząd Powiatu, którego jestem członkiem podjął działania zmierzające do nawiązania ścisłej współpracy z Doliną Lotniczą. Sądzę, że przyczynią się one do doposażenia szkoły w maszyny i urządzenia do kształcenia uczniów technikum w zawodzie m.in. mechanik obróbki skrawaniem. Współpraca ta otwiera także możliwość realizacji praktyk zawodowych w WSK S.A. Rzeszów...



Wywiad z Przewodniczącą Komisji Edukacji panią Stanisławą Stec, czytaj na str. 11.

Rozgrywki "Oldboys" - ów Ukrainy, Irlandii i Powiatu

W dniach 17 - 21 sierpnia br., gościły delegacje drużyn piłkarskich z miast Cobh w Irlandii („Old boys” FC COBM Ramblers) oraz Romanowa na Ukrainie („Old boys” FK Romanow)...

cd. na str. 19



Starosta Romaniuk wita delegację sportową z Ukrainy. Fot. K. Cesarz

Hotel sportowy w Kolbuszowej

tel. 017 22 71 131



P
TIR

30
POKOI



Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej



centrala: 35-206 Rzeszów



ul. Okulickiego 16, tel. 017 863 49 80-81

oddział: 36-100 Kolbuszowa, ul. Sokółowska 1
(baza Centrali Nasiennej)

tel. 017/ 74 45 455, kom. 0 608 096 903
e-mail: technid@technid.pl, www.technid.pl
NIP 813-31-89-727

**DYSTRYBUTOR MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH
I WYKOŃCZENIOWYCH**

- PŁYTY KARTONOWO - GIPSOWE
- STYROPIAN
- PROFILE
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
- FARBY, KLEJE, LAKIERY
- STOLARKA BUDOWLANA
- KABINY, ZLEWOZMYWAKI
- BATERIE
- I INNE...

ZAPRASZAMY

pn. - pt 8⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 12³⁰

TYTAN

URSA
Grupa Uraltis

KNAUF

DOLIRIA RIOT GIPS

polmar

Ceresit
Henkel
BAUTECHNIK

metpol

IZOLBET

Spiełka

ATLAS

"G. B. SYSTEM" Kolbuszowa

ul. Piłsudskiego 39 tel. 017 227 00 99, fax 017 227 00 94, 0 606 970587

MAŁOWANIE DACHÓW

MYCIE I ANTYKOROZJA

- prace na wysokościach z zastosowaniem technik i sprzętu alpinistycznego

MAŁOWANIE, KONSERWACJA:

- kominy ■ wieże ■ maszty ■ konstrukcje ■ nietypowe - trudnodostępne

**MALUJEMY BLACHODACHÓWKĘ, BLACHY
POWLEKANE, ALUMINIUM, OCYNK**

KÄRCHER MYCIE

MYCIE, CZYSZCZENIE, HYDROPIASKOWANIE

zimna woda, ciepła woda, para (0-150°C)



- elewacji budynków
- sidingu
- dachów
- kostki brukowej
- ogrodzeń
- przygotowywanie powierzchni przed malowaniem

Dożynki Gminne - Kłapówka 2006

cd. ze str. 1

Uroczystość rozpoczęła polowa msza święta, koncelebrowana przez Ks. Stanisława Wójcika Proboszcza Parafii w Rudnej Wielkiej- Dziekana Dekanatu Głogowskiego, Ks. Dziekana Kazimierza Osaka- proboszcza parafii Kupno i Ks. Dziekana Lucjana Kota- Proboszcza Parafii w Widelce.

Wzięli w niej udział przedstawiciele władz państwowych: Senator RP Władysław Ortyl, Senator RP Mieczysław Maziarz, Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Wojewoda Podkarpacki Ewa Draus, Dyrektor rzeszowskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Maria Fajger, władz samorządowych: Przewodniczący Rady Powiatu Józef Kardyś, V-ce Przewodniczący Rady Powiatu Stefan Orzech, Starosta Kolbuszowski

Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba wraz z Przewodniczącym Rady Miejskiej Janem Wiąckiem wręczyli przedstawicielowi firmy „Orzech” Stefanowi Orzechowi list gratulacyjny z okazji 10- lecia działalności firmy na rynku. W programie obchodów święta plonów nie zabrakło również prezentacji własnoręcznie wykonanych wieńców dożynkowych. Reprezentacje sołectw przekazały wieńce: Kłapówka Burmistrzowi Kolbuszowej Janowi Zubie, Kolbuszowa Górna Posłowi Zbigniewowi Chmielowcowi, Kolbuszowa Dolna pani Dyrektor Szkoły Podstawowej Marzenie Mytych, Widelka Zastępcy Burmistrza Markowi Gilowi, Kupno sołtysowi wsi Stanisławowi Filipowiczowi, Poręby Kupieńskie pani Dyrektor Zespołu Szkół w Kupnie Elżbiecie Chmielowiec, Zarębki Przewodniczącemu



Rady Powiatu Józefowi Kardysowi, Nowa Wieś sołtysowi Antoniemu Hałdasiowi, Werynia Radnemu Janowi Opalińskiemu, Huta Przedborska Zdzisławowi Świerkowi, Domatków Radnemu Krzysztofowi Wilkowi, Przedbórz Józefowi Rozmusowi i Świerców Radnemu Janowi Stobierskiemu.

Przed liczną zgromadzoną publicznością, na nowo wybudowanej scenie, wystąpiły zespoły folklorystyczne: Widelanie i Raniżowianie. Szereg atrakcji dla dzieci oraz muzyka ludowa, bufet ze swojskim jadem i prezentacja pomysłowo wykonanych wieńców dożynkowych przyciągnęły do tej małej miejscowości wielu mieszkańców gminy. Finałem sierpniowego święta był festyn i zabawa taneczna do późnej nocy. W przyszłym roku uroczystości dożynkowe odbędą się w Zarębkach.

Justyna Mucha

Bogdan Romaniuk, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Jan Wiącek, V-ce Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Fryc, V-ce Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Rumak Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Burmistrza Marek Gil, a także przedstawiciele zakładów i instytucji pracujących na rzecz rolnictwa, grupy wieńcowe z poszczególnych miejscowości z gminy Kolbuszowa oraz przybyli mieszkańcy z terenu całej gminy. Sołtys Kłapówki Edward Sudoł w imieniu organizatorów i mieszkańców wsi serdecznie przywitał wszystkich zgromadzonych na niedzielnej uroczystości. Starostami dożynkowymi byli: Danuta Augustyn z Zarębek i Antoni Dragan z Kłapówki, którzy tradycyjnie przybyłym dostojnym gościom wręczyli okazałe bochny chleba. Zaproszeni goście w swoich wystąpieniach podkreślali trud rolnika i wyrazili wdzięczność za zebrane plony.

Podczas uroczystości dożynkowych



Spotkanie Ukraina, Irlandia, Polska

W piątek 18 sierpnia na obiekcie Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej odbyło się międzynarodowe spotkanie drużyn piłkarskich z zaprzyjaźnionych miast Cobh i Romanów z przedstawicielami władz samorządowych. Wzięli w nim udział Senator RP Mieczysław Maziarz, Starosta Kolbuszowski Bogdan Romaniuk, Przewodniczący Rady Miejskiej w Kolbuszowej Jan Wiącek, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Burmistrza Mark Gil oraz Radny Powiatowy Grzegorz Romaniuk.

Podczas wspólnej kolacji zaproszonym na Międzynarodowy Turniej drużynom na ręce ich przedstawiciele Dyrektora Zakładu Energetycznego w Romanowie Olecha Puchacz kierownika wycieczki z Ukrainy i Zastępcy Burmistrza Miasta Cobh Dannego Crowley, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba i Starosta Kolbuszowski Bogdan Romaniuk złożyli pamiątki związane z miastem Kolbuszowa i Powiatem Kolbuszowskim. Na zakończenie specjalnie z okazji przyjazdu

gości wystąpił zespół tańca irlandzkiego „Keraan”.

W niedzielny Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Oldbojów Kolbuszowa 2006 spotkało się 3 zespoły Oldbojów oraz drużyna Samorządowców w składzie: Witold

Cesarz, Robert Ploch, Grzegorz Romaniuk, Michał Franczyk, Ryszard Zieliński, Bogdan Januszek, Wiesław Haraf, Jacek Cieśla, Jan Ziobro, Piotr Radomski, Dariusz Pieniek, Daniel Jakubowski. Rozegrane mecze wyłoniły zwycięzców:

- I miejsce- Samorządowy
- II miejsce- Oldboje Romanów
- III miejsce- Oldboje Kolbuszowianka
- IV miejsce- Oldboje Cobh

Justyna Mucha



PÓŁKOLONIE 2006

Polski Komitet Pomocy Społecznej ZMG w Kolbuszowej jak co roku zorganizował letni wypoczynek dla dzieci i młodzieży z terenu Powiatu Kolbuszowskiego. Tegoroczne Półkolonie letnie realizowane w okresie od 03.07.2006 do 28.07.2006r. w formie dwóch turnusów odbywały się pod hasłem „Zamień używki na sportowo wakacyjne rozgrywki” częściowo finansowanego z dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego w ramach zadania „Profilaktyka uzależnień dzieci i młodzieży poprzez wakacyjny sport i rekreację”

Z aktywnych form wypoczynku skorzystało 53 dzieci, które uczęszczały na półkolo-

nie od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30, gdzie otrzymywały śniadanie, dwudaniowy obiad, oraz podwieczorek. Najważniejszym celem tej inicjatywy było przeciwdziałanie eskalacji zjawisk patologicznych w okresie wakacji poprzez udział półkolonistów w zajęciach plastycznych, w zajęciach muzyczno-tanecznych, w zajęciach integracyjnych, a przede wszystkim w zajęciach sportowych, w wycieczkach.

Z uczestnictwa w Półkoloniach były zadowolone przede wszystkim dzieci i młodzież, które miały szansę rozwijać swoje zainteresowania, nawiązać nowe przyjaźnie i spędzić interesująco

czas w grupie. Półkoloniści na zakończenie I i II turnusu, oraz za udział w konkursach w zawodach otrzymały nagrody i słodycze.

Ideą organizatorów Półkolonii jest, aby w przyszłości nadal kontynuować podobne akcje.



kącik poetycki...

Joanna Staniszevska

ON

*to ty
nauczyłeś mnie jak
motyle łapać
jak wzbijać się
w przestworza
jak pokonywać góry
jak być wrażliwym
jak odnajdywać sens życia
jak to jest do kogoś się przytulić*

ZAKŁAMANIE

*po co obiecywać coś co nie istnieje
słowa - jak wiatr
zamknięte gdzieś w oddali
jak można kochać i kłamać
jak można żyć z klątwą
być może to ty
być może cień
ale dziś nie ma cię*

Teren gminy Dzikowiec, który nie należy do urodzajnych pod względem rolniczym, jest niezwykle urodzajny pod względem księgarsko – wydawniczym. Książki na tamtejszej ziemi - przeważnie o charakterze historycznym, etnograficznym i biograficznym – wyrastają jak grzyby po deszczu, w dodatku tak szybko że nie jesteśmy w stanie nadążyć z pisaniem o nich, choćby krótkich recenzji. Gmina Dzikowiec pod tym względem chyba nie ma sobie równych w województwie podkarpackim.

Dzikowiec 1566 – 2006

Z okazji jubileuszu 440 – lecia wsi Dzikowiec, obchodzonego uroczystie w dniu 2 lipca br. ukazała się książka pt. **Dzikowiec 1566 – 2006**. Jest to licząca 330 stron praca zbiorowa przygotowana pod redakcją mgr **Wojciecha Mroczki** – znanego historyka, propagatora historii naszego regionu, autora wielu opracowań naukowych i publikacji, obecnie również samorządowca szczebla powiatowego. Oprócz niego w skład komitetu redakcyjnego wydania weszli Krzysztof Klecha – wójt Gminy Dzikowiec od 1990 r., Bartłomiej Peret – leśniczy Nadleśnictwa Kolbuszowa, znany badacz i propagator walorów przyrodniczych naszego regionu, Marian Piórek – b. wieloletni nauczyciel historii w ZSA – E w Weryni, badacz i propagator historii naszego regionu, Władysław Puzio – b. dyrektor Szkoły Podstawowej w Raniżowie, badacz i propagator historii Gmin Raniżów i Dzikowiec, Maciej Skowroński – b. dyrektor Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, budowniczy Skansenu, badacz przeszłości Kolbuszowej i powiatu, autor wielu opracowań naukowych i drobnych publikacji.

Jak pisze na wstępie redaktor Mroczka – *prezentowana praca nie rości sobie pretensji do dzieła monograficznego, gdyż być nim nie może choćby ze względu na to, że porusza tylko niektóre zagadnienia z przeszłości Dzikowca i nie stanowi kompleksowego opracowania dziejów tej wsi. Mimo to sądzę, że jej niekwestionowanym walorem jest, iż autorom udało się wydobyć z mroków niepamięci wiele osób, faktów i wydarzeń do tej pory bardzo mało znanych, lub nieznanych wcale. Przyczyni się to zapewne nie tylko do poszerzenia wiedzy o dziejach tej ongiś królewskiej wsi, które staną się bogatsze, ciekawsze oraz bardziej znane, ale również u wielu rozbudzi zainteresowania historią ich własnej miejscowości.*

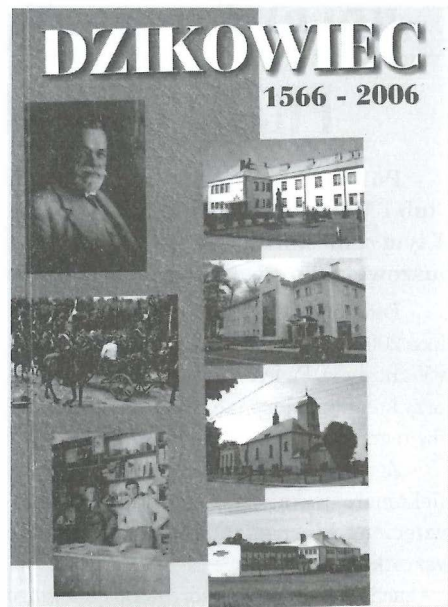
Na zawartość książki składają się stosunkowo niewielkie opracowania kilku znanych w środowisku kolbuszowskim historyków regionalistów. Oto autorzy i tytuły zamieszczonych opracowań:

Bartłomiej Peret: Środowisko przyrodnicze okolic Dzikowca – dawniej i dziś. Wpływ człowieka na jego stan obecny i

zaistniałe zmiany. **Maciej Skowroński:** Puszcza Sandomierska i przemysły drzewne w okolicach Dzikowca od XVI do XIX wieku. **Wojciech Mroczka:** Procesy osadnicze na terenie wsi Dzikowiec do końca XVIII w. **Marian Piórek:** Wildenthal (Nowy Dzikowiec) była kolonia austriacko – niemiecka w latach 1783 – 2000. **Wojciech Mroczka:** Zarys dziejów parafii Dzikowiec do końca XVIII w., następnie ten sam autor: Społeczeństwo parafii Dzikowiec w XIX w., **Władysław Puzio:** Gmina Dzikowiec w latach hitlerowskiej okupacji. **Marian Piórek:** Samorząd gromadzki, gminy oraz mieszkańcy wsi Dzikowiec w latach 1566 – 1989. **Krzysztof Klecha:** Samorząd Gminy Dzikowiec po 1990 roku.

Prezentowana przez nas książka, tak jak większość tego typu publikacji, pewnie nie jest wolna od różnego rodzaju drobnych nazwijmy to mankamentów, trafiających się w niektórych opracowaniach, ale ogólnie rzecz biorąc jest to cenne źródło wiedzy tak o samym Dzikowcu, jak i o wioskach położonych w okolicy Dzikowca. Pod względem redakcyjnym opracowana jest solidnie, do tego przejrzysta. Pisana jest językiem zrozumiałym dla wszystkich, nie tylko dla historyków. Śmiało można ją więc polecić jako lekturę dla wszystkich mieszkańców naszego regionu, bez względu na wykonywany zawód, wykształcenie czy wiek. Warto ją kupić i mieć w swojej bibliotece.

Książka ma jednak i swoje wady, natury technicznej. Jest klejona, nie zszywana. Przy tej grubości i częstym jej używaniu może łatwo dojść do jej rozpadu na części. No i zdjęcia. Łatwiej byłoby z nich korzystać gdyby nie znajdowały się na zupełnie osobnych kartkach, lecz były wplecione w odpowiednie miejsca w tekstach. Pewien niedosyt można mieć po przeczytaniu opracowania autorstwa Krzysztofa Klechy o samorządzie Gminy Dzikowiec po 1990 roku. Pan Klecha jako wójt tej gminy, a więc osoba kompetentna, mógł znacznie szerzej przedstawić szesnastoletnią historię samorządu, nie ograniczać się tylko do suchego zestawienia składów osobowych Rad i Zarządów Gminy poszczególnych kadencji, oraz ważniejszych wykonywanych



- Należy mieć nadzieję, że niedostatki tego dzieła nie staną się powodem krytyki ze strony tych, którzy zawsze wiedzą lepiej, ale zainspirują ich do moźolnych poszukiwań i badań nad historią tego uroczego skrawka polskiej ziemi, który przed wiekami nazwano Dzikowcem – mówi redaktor prezentowanej książki pan Wojciech Mroczka.

inwestycji. Aby pan Wójt nie poczuł się w tym momencie niedowartościowany należy zaznaczyć, że ta książka mogła być wydana, przede wszystkim sfinansowana, właśnie dzięki niemu i dzięki tamtejszym działaczom Towarzystwa Przyjaciół Dzikowca, na czele z panem **Tadeuszem Korzeniowskim** i panem **Marianem Sochackim**.

Benedykt Popek

**Kupię
dom w Kolbuszowej
Wiadomość:
tel. 0 661 928 318**

KOLBUSZOWSKI URZĄD SKARBOWY PRZYJAZNY PRZEDSIĘBIORCY

Po raz czwarty rozstrzygnięto konkurs organizowany przez Business Centre Club i Ministerstwo Finansów na „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy”. W tym roku wśród wyróżnionych tym tytułem znalazł się Urząd Skarbowy w Kolbuszowej, kierowany przez Naczelnika - Jana Świątek.

Podsumowanie konkursu odbyło się 3 lipca 2006r. w siedzibie Business Centre Club w Warszawie. Podczas uroczystości organizatorzy konkursu dokonali wręczenia certyfikatu tegorocznym laureatom.

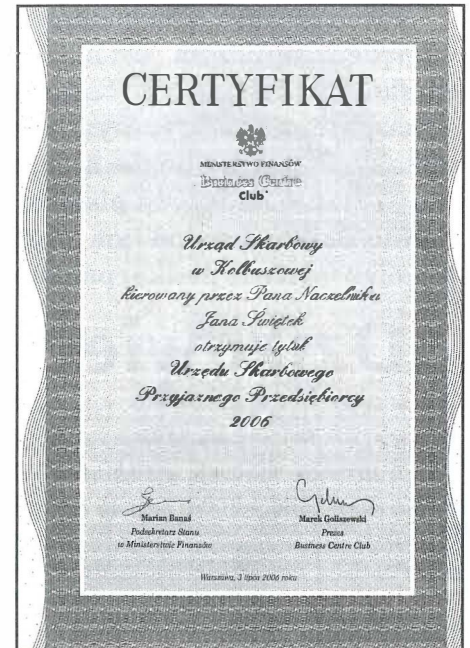
Zgodnie z regulaminem, Konkurs jest niekomercyjnym, ogólnopolskim przedsięwzięciem, którego zadaniem jest przede wszystkim:

- zachęcanie przedsiębiorców do rzetelnego i terminowego rozliczania podatków,
 - tworzenie atmosfery wzajemnej życzliwości i akceptacji, poprzez poznanie praw i obowiązków obu stron oraz uwarunkowań, które towarzyszą działalności urzędów i przedsiębiorstw,
 - promocja zasady wspólnego ustalania polityki podatkowej,
 - upublicznienie i promocja wysokich standardów obsługi klienta utrzymywanych przez wyróżniane placówki,
 - kreowanie atmosfery „pozytywnej rywalizacji” między urzędami skarbowymi na terenie całego kraju,
 - tworzenie pozytywnego wizerunku urzędu skarbowego i jego pracowników.
- Przedsiębiorca, poprzez podatki wnoszo-

ne bezpośrednio oraz podatki płacone przez zatrudnionych pracowników, przyczynia się w znacznym stopniu do zasilania budżetu państwa. W związku z tym, stosunki pomiędzy administracją skarbową a przedsiębiorcą powinny być na tyle przyjazne, na ile pozwala na to ich naturalne umiejscowienie w rzeczywistości gospodarczej i prawnej.

Intencją organizatorów konkursu jest wskazywanie i nagradzanie tych urzędów, które, pomimo licznych przeszkód, wzorowo wywiązują się ze swoich obowiązków.

Urzędy oceniane są na podstawie ankiet wypełnianych przez firmy. Przedsiębiorcy oceniają w nich jakość obiegu informacji w urzędzie, zarówno pod względem technicznym jak i merytorycznym, dostępność urzędu dla podatnika, merytoryczne przygotowanie pracowników, przejawiające się głównie w znajomości prawa podatkowego, jak również nastawienie i zaangażowanie kadry kierowniczej urzędu w podnoszenie jakości i poziomu obsługi podatników – klientów urzędu. Po wypełnieniu, przedsiębiorcy przesyłali ankiety do regionalnych łoż BCC. Tytuł finalisty otrzymały te urzędy skarbowe w regionach, które otrzymały największą liczbę punktów.



Prawo do używania tytułu „Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy” przysługuje przez rok, do czasu rozstrzygnięcia następnej edycji.

Marek Goliński, prezes BCC, podkreślił, że w tym roku rekordowa liczba przedsiębiorców włączyła się do konkursu. Stwierdził również, że: „Konkurs «Urząd Skarbowy Przyjazny Przedsiębiorcy» wpisuje się w dialog społeczny, z którym u nas wcale nie jest dobrze. Przedsiębiorca nie może być traktowany jak potencjalny przestępca. Dziękuję za postawę, jaką prezentują nagrodzone urzędy.”

(-)

Otoczenie Leśniczówki Brzycholina stanowi dziś rzeczywiście oazę wśród dzisiejszych kolbuszowskich lasów, spadkobiercy dawnej Puszczy Sandomierskiej. Położona na terenie wsi Lipnica, zdala od siedzib mieszkańców stanowi pewnego rodzaju „zacisze”, o którym zapewne marzą nie tylko poeci, ale i pozostali twórcy kultury. Tutaj można posłuchać brodzące i pracujące usilnie bobry, kłapiące dziki i nasłuchujące wnikliwie lisy. Przyroda żyje, bo jeszcze jest tutaj trochę dzikości.

NAUCZYCIELE I REGIONALIŚCI

Takie miejsce na spotkanie wybrał przed kilku laty Wojciech Mroczyński – historyk i regionalista, dyrektor miejscowej Szkoły Podstawowej. Okazją do tego było podsumowanie roku szkolnego 2005/2006, jako pokłosie niedawno odbytego, czerwcowego posiedzenia Rady Pedagogicznej.

Szkoła ma się zapewne czym pochwalić! Poprzedni rok w dziejach tej placówki oświatowo-wychowawczej to zdecydowanie poprawiona baza lokalowa, m. in.: oddanie sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia, wymiana okien i pokrycia dachowego. W tym przypadku dużą rolę odegrali tacy parlamentarzyści, jak: senator A. Bentkowski, poseł J. Bury z Rzeszo-

wa i miejscowi samorządowi: przewodniczący Rady Gminy - Franciszek Ozga i wójt gminy – Krzysztof Klecha. Nauczyciele notowali także sukcesy w podnoszeniu swoich kwalifikacji oraz w pracy dydaktyczno - wychowawczej i opiekuńczej.

Wśród gości zaproszonych - obok nauczycieli i członków Komitetu Rodzicielskiego byli: starosta kolbuszowski **Bogdan Romaniuk**, dr hab. **Jan Konefał** z żoną – prodziekan Wydziału Zamiejscowego KUL w Stalowej Woli, dr **J. Majka** z Muzeum w Rzeszowie, **Zdz. Sarna** - wizyt. kuratorski, **Marian Piórek** – historyk regionalista, **E. Cebula** – dyrektorka Szkoły Podstawowej

w Spiach i miejscowi wspomniani wyżej włodarze.

Nie było żadnych okazjonalnych przemówień, raczej toczyły się kulturalne rozmowy o naszym codziennym życiu, o sukcesach osobistych i marzeniach przeplatane często plotkami, humorem i ważnych dla każdego uczestnika sprawach. Na twarzach było zadowolenie z leśnego oddechu i z gościnności.

Na zakończenie może jednak zdradzę, o czym rozmawiano? – A o tym: dr hab. Jan Konefał o czynionych przygotowaniach do sesji naukowej z okazji 70-lecia utworzenia Centralnego Ośrodka Przemysłowego w Stalowej Woli, dr J. Majka – o nowej jego wydanej książce, dotyczącej garnizonu rzeszowskiego, B. Romaniuk i K. Klecha - o wykorzystaniu unijnych funduszy i likwidacji bezrobocia nie tylko w gminie Dzikowiec, ale i w całym powiecie kolbuszowskim; W. Mroczyński i M. Piórek – o najbliższych planach wydawniczych.

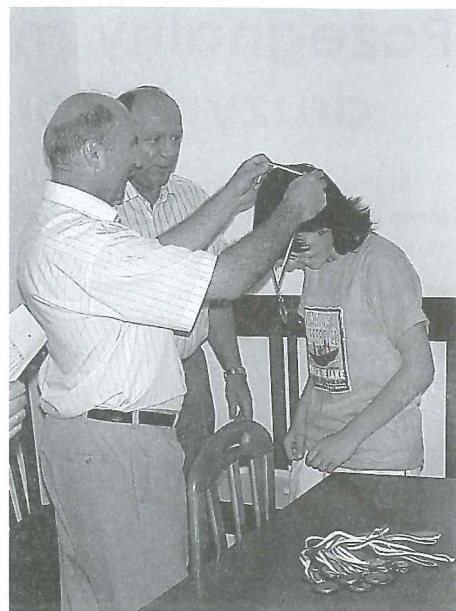
Było miło, gościnnie, a atmosfera była rodzinna!

I ligowa kobieca drużyna UKS Sokół Kolbuszowa Dolna odwiedziła Urząd Miejski

Popularność piłki nożnej zarówno w Polsce jak i w świecie jest ogromna. Jednak futbol w wydaniu kobiecym u niejednego kibica wzbudza zdziwienie i zaskoczenie.

Pomimo iż liczebność kobiecych klubów piłkarskich w Polsce nie jest największa, to gmina Kolbuszowa może się takim poszczycić. Mowa oczywiście o kobiecej sekcji UKS Sokół w Kolbuszowej Dolnej. Tegorocznym osiągnięciem zespołu jest zakwalifikowanie się do I ligi piłki nożnej. Z tej okazji 27 lipca na zaproszenie Burmistrza Kolbuszowej Jana Zuby, drużyna w składzie: Błyskal

Anna, Bolec Natalia, Chwiej Paula, Czyżewska Katarzyna, Dziadosz Katarzyna, Hajduk Patrycja, Horodeczuk Katarzyna, Kolek Karolina, Kuchta Ewa, Lorenc Natalia, Luberda Natalia, Maj Dominika, Matelowska Marta, Maziarz Justyna, Nosal Monika, Pastuła Agnieszka, Prokop Ewelina, Tendera Małgorzata, Warunek Renata, Wasyleczko Ewelina, Wilk Dorota, Wis Katarzyna, Wolak Agnieszka, Żak Anna, Samojedny Paulina, Wargacka Sabina wraz z Prezesem Klubu Dariuszem Widelakiem i Skarbnikiem Bogdanem Paśko złożyła wizytę w Urzędzie Miejskim. Podczas spotkania, w którym uczestniczył także Po-



seł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Jan Zuba pogratulował drużynie za odniesiony sukces i zapewnił, że będzie wspierał jej działalność. Wyrazem wdzięczności było uhonorowanie zawodniczek pamiątkowymi medalami, którego wspólnie dokonali Burmistrz Jan Zuba i Pośel Zbi-

gniew Chmielowiec. Prezes Klubu przedstawił zgromadzonym statystykę wygranych meczów i liczby punktów oraz podziękował pani trener Dorocie Ślusarczyk za pracę na rzecz drużyny, bez której pomocy UKS Sokół nie osiągnąłby tak wiele.

W sierpniu dziewczęta z UKS Sokół rozpoczynają nowy sezon piłkarski. Pierwszy mecz odbył się 12 sierpnia o godzinie 15.30 na stadionie UKS Sokół Kolbuszowa Dolna.

Życzymy powodzenia!

Justyna Mucha

Zakończył się Wakacyjny Turniej Szóstek Piłkarskich

W dniach 6-26 lipca już po raz jedenasty w Kolbuszowej odbyły się rozgrywki piłki nożnej „Wakacyjny Turniej Szóstek Piłkarskich”.

W zorganizowanych przez kolbuszowskie Zarządy Osiedli oraz Fundację na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu tegorocznych

zawodach wzięło udział 8 drużyn, w skład których weszli zawodnicy z terenu miasta i okolicznych miejscowości. Na stadionie sportowym młodzie sportowcy rozegrali kilkadziesiąt meczów, wszystkie zespoły miały okazję zmierzyć się ze sobą, w efekcie czego zwycięzcą okazał się FC Kapcie, zdobywając 21 punktów, 90 bramek i I miejsce w turnieju. Pozostałe drużyny zajęły kolejno: II miejsce PKS Krakowska, III miejsce Nałęśniki z Dżemem, IV miejsce FC Żulawianka, V miejsce AC Pajace, VI miejsce Krakowska Legia, VII miejsce UKS „Dwójka” i VIII miejsce KKS Leszcze. Królem strzelców wakacyjnych zmagani piłkarskich został Szymon Maciąg, reprezentant PKS Krakowska, który zdobył 48 bramek. W uroczystym zakończeniu Wakacyjnego

Turnieju Szóstek Piłkarskich wzięli udział: Pośel na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Zastępca Burmistrza Marek Gil, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek, Przewodniczący Osiedli Nr 2 Zenona Chodorowska i Nr 3 Stanisław Mazur, Członek Zarządu Osiedla Nr 2 Jerzy Mazurkiewicz oraz panowie Jan Fryc i Michał Franczyk. Wszystkim uczestnikom wręczono nagrody w postaci sprzętu sportowego, który ufundowały Zarządy Osiedli w Kolbuszowej. Kolejne spotkanie szóstek piłkarskich za rok!

Justyna Mucha



Pożegnalny mecz ukraińskiej drużyny Zoria Romanów

21 lipca na stadionie sportowym w Kolbuszowej Dolnej przebywająca w Kolbuszowej ukraińska drużyna Zoria Romanów rozegrała ostatni już mecz piłki nożnej. Przeciwnikiem na boisku był młodzieżowy zespół KKS „Kolbuszowianka”.

Na futbolowe spotkanie przybyli: Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba wraz z Inspektorem Oświaty Ireneuszem Kogutem oraz

Starosta Kolbuszowski Bogdan Romaniuk i Sekretarz Powiatu Elżbieta Wróbel. Zwycięzcą okazała się drużyna Zoria Romanów,



pokonując rywali 3:1. W nagrodę za wygrany mecz z rąk Burmistrza Kolbuszowej kapitan drużyny odebrał okazały pamiątkowy puchar. Ukraińscy goście serdecznie podziękowali Burmistrzowi za przyjęcie i pobyt w Kolbuszowej. Po południu zespół wraz opiekunami wyruszył w drogę powrotną na Ukrainę.

Justyna Mucha

Pomoc materialna o charakterze socjalnym dla uczniów- STYPENDIUM SZKOLNE

W dniach 1-15 września 2006 w budynku Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej (pokój nr 1) w godzinach pracy Urzędu będą przyjmowane wnioski o stypendia szkolne dla dzieci i młodzieży. Formularze wniosków można pobierać w szkołach, Zespole Oświatowym Miasta i Gminy ul. Kolejowa 2, Urzędzie Miejskim w pokoju nr 18 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.kolbuszowa.pl

Pomoc materialna o charakterze socjalnym przysługuje:

1. uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchaczom publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych – do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia;
2. wychowankom publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo w stopniu głębokim, a także dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami realizację odpowiednio obowiązku szkolnego

i obowiązku nauki - do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,

3. uczniom szkół niepublicznych nieposiadających uprawnień szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych - do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki,
4. słuchaczom niepublicznych kolegiów nauczycielskich i nauczycielskich kolegiów języków obcych - do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia.

Wniosek powinien zawierać następujące dane:

- imię i nazwisko ucznia oraz jego rodziców,
- miejsce zamieszkania ucznia,
- dane uzasadniające przyznanie świadczenia pomocy materialnej.

Do wniosku należy dołączyć oświadczenie o miesięcznej wysokości dochodów na jedną osobę w rodzinie oraz zaświadczenia o wysokości uzyskiwanego dochodu w rodzinie. Potwierdzeniem wysokości dochodu będą w szczególności zaświadczenia:

- od pracodawcy o wysokości dochodu członków rodziny za miesiąc poprzedzający złożenie wniosku,
- z gminy - o wielkości gospodarstwa rolnego (tylko w przypadku posiadania gospodarstwa),

- w przypadku otrzymywania rent, emerytur – odcinki o wysokości pobieranych świadczeń,
- w przypadku pobierania zasiłku rodzinnego, zasiłku pielęgnacyjnego, świadczenia pielęgnacyjnego – zaświadczenie o wysokości pobieranego świadczenia,
- w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej - zaświadczeni wydane przez nadzelnika właściwego urzędu skarbowego.

Jeżeli natomiast rodzina ucznia korzysta ze świadczeń pieniężnych pomocy społecznej, to do wniosku o przyznanie stypendium szkolnego powinno zostać dołączone zaświadczenie o korzystaniu z tych świadczeń (zaświadczenie to jest składane zamiast zaświadczenia o wysokości dochodu w rodzinie).

**Inspektor Oświaty
Ireneusz Kogut**

**Burmistrz Kolbuszowej
INFORMUJE
na tablicy ogłoszeń
Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej,
ul. Obrońców Pokoju 21
WYWIESZONY ZOSTAŁ**

zgodnie z art.35 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami [jedn. tekst Dz .U z 2004r. .Nr.261 poz. 2603 ze zm.] wykaz nieruchomości gruntowych położonych w Kolbuszowej przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym.

SERWIS INFORMACYJNY RADY MIEJSKIEJ w Kolbuszowej



Z obrad Rady Miejskiej

10 sierpnia br. odbyła się pięćdziesiąta sesja IV kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej.

Porządek obrad obejmował między innymi informacje: Burmistrza Kolbuszowej o działalności między sesjami, Aleksandra Szafrana Kierownika doradców z ODR Kolbuszowa odnośnie zasad szacowania strat w uprawach rolnych, powstałych w wyniku suszy, dyrektorów: Zakładu Ciepłownictwa i Administracji Zasobem Mieszkaniowym Wiesława Harafa, Zakładu Usług Komunalnych Andrzeja Andrysia i Zakładu Wodno-Kanalizacyjnego Mieczysława Skowrona z działalności jednostek, dyrektora Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w likwidacji Zbigniewa Pietrasa ze stanu likwidacji PGKiM, Skarbnika Gminy Stanisława Zubra o wykonaniu budżetu Miasta i Gminy Kolbuszowa za I półrocze 2006 roku. Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba przedstawił sprawozdanie z realizacji inwestycji gmin-

nych: drogowych, modernizacji budynków szkoły Gimnazjum w Kupnie i Domu Kultury w Kolbuszowej Górnej, budowy chodników na terenie miasta i gminy oraz dotyczące budowy krytej pływalni w Kolbuszowej.

Rada Miejska w Kolbuszowej podjęła uchwały w sprawie: zmian w budżecie Miasta i Gminy Kolbuszowa na rok 2006, zmiany treści uchwały Nr XLVIII/541/06 z dnia 25 maja 2006 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu preferencyjnego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej „Counterpart Fund” na finansowanie drogi dojazdowej do cmentarza komunalnego w Kolbuszowej wraz z odwodnieniem i niezbędnym zabezpieczeniem urządzeń obcych, zmiany treści uchwały Nr XLV/407/06 z dnia 16 marca 2006 roku w sprawie uchwalenia budżetu na rok 2006, zmiany treści uchwały Nr XLV/410/06 Rady Miejskiej w Kolbuszowej z dnia 16 marca 2006 roku, w sprawie zaciągnięcia zobowiązania inwestycyjnego na



realizację zadania pod nazwą „Budowa krytej pływalni w Kolbuszowej- I etap”, uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Nr 1/2006 terenu cmentarza wraz z otoczeniem w Wieleńce, wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowej własności Miasta i Gminy Kolbuszowa położonej w Kolbuszowej, wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowej własności Miasta i Gminy Kolbuszowa położonej w Weryni.

Justyna Mucha

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

na zadanie pn.:

„Dostawa węgla kamiennego i koksu na skład opału przy kotłowni węglowej znajdującej się na posesji Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej przy ul. Obróńców Pokoju 21 na sezon grzewczy 2006/2007”.

sezonu grzewczego w miarę pojemności placu składowego przy czym w 2006 r należy zrealizować 70% całości dostawy.

Ilość węgla o następujących parametrach będącego przedmiotem dostawy;

- kaloryczność - minimum 28 000 kJ/kg
- zawartość popiołu - do 6%
- zawartość siarki - do 0.6%
- odmiana - kostka - 60 ton w ciągu sezonu grzewczego

Ilość koksu o następujących parametrach będącego przedmiotem dostawy;

- odmiana
- kaloryczność - minimum 25 000 kJ/kg
- zawartość popiołu - do 11%
- zawartość siarki - do 0.9%

4. Określenie sposobu uzyskania specyfikacji istotnych warunków zamówienia: Specyfikację istotnych warunków zamówienia jest bezpłatna i można ją odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój nr 19 – Franciszek Skrzela

5. Informacja o możliwości złożenia oferty wariantowej i częściowej:

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych i częściowych.

6. Termin wykonania zamówienia (czas realizacji):
od 26.09.2006 r. do 30.04.2007 r.

7. Opis warunków udziału w postępowaniu oraz opis sposobu dokonywania oceny ich spełniania:

a. nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podst. Art. 24 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r.: Prawo Zamówień Publicznych ,
b. spełniają wymagania Art. 22 w/w Ustawy,

Opis sposobu oceny spełnienia tych warunków określa SIWZ.

8. Wadium: Nie jest wymagane

9. Kryteria oceny ofert i ich znaczenie:

Nazwa kryterium: cena - waga kryterium: 100 %

10. Miejsce i termin składania ofert:

Gmina Kolbuszowa ul. Obróńców Pokoju 21, Pokój Nr 13 (Sekretariat) 36-100 Kolbuszowa

Termin składania ofert: 2006.09.11 godz. 10⁰⁰, termin otwarcia ofert: 2006.09.11 godz. 10⁰⁵

11. Termin związania ofertą - okres 30 dni.

(-)

1. Nazwa i adres zamawiającego:

Gmina Kolbuszowa, ul. Obróńców Pokoju 21, 36-100 Kolbuszowa

tel. 0-17 227 13 33, fax. 0-17 227 29 39, internet: <http://www.kolbuszowa.pl>

e-mail: umig@kolbuszowa.pl

Godziny urzędowania: 8:00 – 15:00

2. Tryb udzielenia zamówienia: przetarg nieograniczony

3. Opis przedmiotu zamówienia:

Główny przedmiot: Kod wg Wspólnego Słownika Zamówień (CPV)

- 10.12.10.00-7 – Węgiel kamienny

- 10.32.10.00-9 - Koks

Przedmiot zamówienia dotyczy dostawy węgla kamiennego i koksu. Zamówienie należy dokonywać sukcesywnie w trakcie

Burmistrz Kolbuszowej OGŁASZA:

OTWARTE KONKURSY OFERT NA ZADANIA WŁASNE GMINY Z ZAKRESU:

1. Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez organizację i prowadzenie sekcji piłki nożnej dla osób z terenu gminy Kolbuszowa – 12 000 zł
2. Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez prowadzenie sekcji koszykówki na terenie gminy Kolbuszowa – 6 000 zł
3. Upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez prowadzenie sekcji piłki nożnej kobiet w miejscowości Kolbuszowa Dolna – 30 000 zł

Do składania wniosków dot. realizacji w/w zadań zaprasza się: organizacje pozarządowe; osoby prawne i jednostki organizacyjne działające na podstawie przepisów o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o stosunku Państwa do innych kościołów i związków wyznaniowych oraz o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, jeżeli ich cele statutowe obejmują prowadzenie działalności pożytku publicznego; stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego oraz jednostki organizacyjne podległe organom administracji publicznej lub przez nie nadzorowane.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest złożenie w terminie do 30 dni od daty ogłoszenia konkursu oferty zgodnej ze wzorem określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003 r. w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. Nr 193, poz. 1891)

Warunkiem rozpatrzenia ofert będzie:

- 1) zamieszczenie w ofercie szczegółowego zakresu rzeczowego proponowanego do realizacji zadania zawierającego opis planowanego działania,
- 2) dołączenie aktualnego odpisu potwierdzającego wpis do właściwej ewidencji lub rejestru dotyczących statusu prawnego uprawnionego podmiotu i prowadzonej przez niego działalności,
- 3) przedstawienie sprawozdania finansowego i merytorycznego z działalności podmiotu za ubiegły rok lub - w wypadku dotychczasowej krótszej działalności - za miniony okres tej działalności,
- 4) aktualny statut,
Przy rozpatrywaniu ofert brane będą pod uwagę następujące kryteria:
 - 1) merytoryczne (zasięg działania, miejsce wykonywania zadania, cel działania, społeczne uzasadnienie),
 - 2) finansowe (koszty realizacji planowanego zadania - stosunek ponoszonych nakładów do zamierzonych efektów i celów, inne źródła finansowania),
 - 3) organizacyjne (posiadane zasoby kadrowe, rzeczowe, doświadczenie).
- 4) zakładani partnerzy i beneficjenci.

Oferty opiniowane są przez Komisję Konkursową. Skład Komisji oraz regulamin jej pracy uchwała Burmistrz Kolbuszowej. Decyzję o udzieleniu dotacji podejmuje Burmistrz Kolbuszowej po zapoznaniu się z opinią Komisji Konkursowej.

O podjętych decyzjach składający ofertę powiadamiani są pisemnie.

Od podjętych decyzji nie przysługuje odwołanie.

W przypadku przyznania dotacji w wyso-

kości innej niż wnioskowana warunkiem zawarcia umowy jest korekta kosztorysu projektu.

Warunkiem przekazania dotacji jest zawarcie przed datą rozpoczęcia realizacji zadania umowy według wzoru określonego w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 października 2003r w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. Nr 193, poz. 1891).

Oferty należy składać na adres:

Urząd Miejski w Kolbuszowej
ul. Obrońców Pokoju 21, 36-100 Kolbuszowa
lub osobiście:

Urząd Miejski w Kolbuszowej
ul. Obrońców Pokoju 21, pokój Nr 13
36 – 100 Kolbuszowa, /017/ 227 13 33

Termin składania ofert upływa z dniem 30 września 2006 roku.

Termin realizacji zadania określa się na IV kwartał 2006 roku.

Oferty sporządzone wadliwie bądź niekompletnie, co do wymaganego zestawu dokumentów lub informacji nie będą rozpatrywane ze względów formalnych.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie do dnia 5 października 2006 roku.



Rodzinie Pani

MARII JAREMI

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu **Jej** śmierci

składają

Naczelnik i Pracownicy

Urzędu Skarbowego

w Kolbuszowej

Porzucony Owczarek Collie ma nowego właściciela

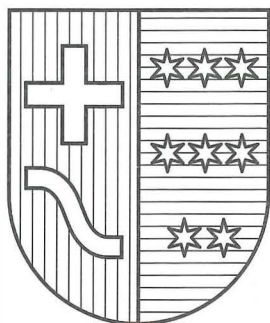
2 miesiące temu porzuconego w lesie psa, rasy Owczarek Collie przygarnął mieszkaniec Przedborza pan Jan Wilk, do którego gospodarstwa przybłąkało się zwierzę. Niestety właściciel, nie mógł poradzić sobie z utrzymaniem psa. Zgłosił się do Urzędu Miejskiego z prośbą o umieszczenie owczarka w schronisku.

Po interwencji Strażnika Miejskiego, pies został przewieziony do Kolbuszowej. Dzięki staraniom pani Sekretarz Barbary Bochniarz (miłośniczki psów), opuszczony czworonóg znalazł nowego właściciela. Bezimienny Collie trafił do pana Jana Wilka z Kolbuszowej, który zadeklarował opiekę i godne warunki dla znalezionego zwierzęcia.

Szkoda tylko, że nie wszyscy mają serce dla zwierząt, a przecież pies to najlepszy przyjaciel człowieka.

Justyna Mucha





przegląd

POWIATOWY

STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA • POWIAT • STAROSTWO • RADA

W szkołach wiele się zmieniło...

Z radną Stanisławą Stec, przewodniczącą Komisji Edukacji Rady Powiatu w Kolbuszowej, rozmawia Benedykt Popek

Może na początku kilka słów o sobie. Od jak dawna jest pani nauczycielem i dyrektorem Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej?

- Po ukończeniu filologii polskiej na WSP w Rzeszowie, w 1994 roku rozpoczęłam pracę w Szkole Podstawowej w Lipnicy. Tam pracowałam 6 lat i bardzo miło ten okres wspominam. Utrzymuję w dalszym ciągu kontakty z nauczycielami uczącymi w Lipnicy. W 1990 roku przeniosłam się do pracy w Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej, ponieważ tutaj zamieszkaliśmy razem z mężem. Jest to rodzinna miejscowość mojego męża, ja natomiast pochodzę z Górną. Do roku 2000 pracowałam jako nauczyciel języka polskiego. W tymże roku wygrałam konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej. Pięć lat później zostałam dyrektorem nowo utworzonego Zespołu Szkół, w skład którego wchodzi Przedszkole, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum.

Jeśli chodzi o rodzinę, to wspólnie z mężem Bronisławem wychowujemy sześciorgo dzieci - trzech synów i trzy córki. Jestem bardzo dumna ze swojej rodziny i cieszę się wiedząc, że moja praca jako matki jest potrzebna. Pragnę nadmienić, że zawsze mam w swoim otocze-

niu „dużo dzieci”, najpierw jako najstarsza z ośmiorga rodzeństwa, potem jako nauczycielka, dyrektorka, a przede wszystkim matka. Myślę, że pracując z dziećmi i młodzieżą realizuję swoje życiowe powołanie. Często to właśnie dzieci są naszymi nauczycielami, a ich „ważnych” problemów, które nam wydawać się mogą blahymi nie wolno lekceważyć!

Kończą się wakacje. Dla pani jako nauczyciela był to pewnie okres wypoczynku, ale jako dyrektora szkoły musiał to być okres przygotowań do nowego roku szkolnego. Udało się ani pogodzić wypoczynek z pracą?

- Odkąd zostałam dyrektorem szkoły, wakacje nabrały zupełnie innego charakteru. Po podsumowaniu minionego roku szkolnego, trzeba określić zakres niezbędnych prac do wykonania w szkole. W tym roku m.in. nasza szkoła otrzymała wyposażenie Multimedialnego Centrum Informacji Bibliotecznej. Podjęłam więc decyzję o utworzeniu biblioteki szkolnej „z prawdziwego zdarzenia”. Wiązało się to z przemieszczeniem biblioteki z ciasnego pomieszczenia, do dużej jasnej sali. Jako polonistka uważam, że biblioteka powinna być miejscem gdzie dzieci i młodzież przychodzą z przyjemnością, a nie z obowiązku. Ważną rzeczą, którą dyrektor musi wykonać w czasie wakacji, to tak zaplanować nowy rok szkolny, aby szkoła funkcjonowała jak najlepiej a dzieci i nauczyciele czuli się w niej jak w domu, natomiast wyniki nauczania były na wysokim poziomie.

Mimo wielu obowiązków znajduję czas na odpoczynek. Zresztą, ja należę do ludzi, którzy kiedy mają dużo pracy, potrafią



lepiej funkcjonować, racjonalnie planować i organizować sobie czas. Zawsze w ciągu dnia planuję sobie kilka chwil tylko dla siebie, bardzo dobrze wypoczywam z rodziną, nawet jeśli jest to wspólna praca fizyczna, np. rąbanie i układanie drzewa na zimę.

Czy w czasie tych wakacji miała pani okazję „zahaczyć” o zalew Maziarnia, zobaczyć tłumy wypoczywających i warunki w jakich wypoczywali?

- Nad zalew Maziarnia nie jeżdżę zbyt często, jednak widzę sznury samochodów ciągnące tam w upalne dni. Zalew sam w sobie jest miejscem bardzo atrakcyjnym, przyciągającym wielu turystów. Jednak zaplecze jest bardzo ubogie, no może za dużo powiedziane, właściwie go nie ma. Uważam, że bardzo dużą rolę i możliwości działania mają tu dwie gminy na terenie których leży zalew – gmina Raniżów i Dzikowiec.

Trzeba być jednak realistą i stwierdzić, że bez środków ściągniętych z zewnątrz nie da się nic zrobić. Tak małe gminy nie są w stanie poczynić tak dużych wydatków. Wydaje mi się, że wójtowie wspólnie ze swoimi Radami Gmin, podejmą odpowiednie działania, aby pozyskać środki na zagospodarowanie i rozwój zalewu. Przyczyniłoby się to także do rozwoju tych gmin.

Natomiast w obecnym kształcie zalew nie stwarza odpowiednich warunków do wypoczynku. Jeżeli ktoś chce się posilić, to musi



Członkowie Komisji Edukacji zapoznają się z przygotowaniem szkół do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Fot. B. Popek

cd. ze str. 11

prowiąnt zabrać ze sobą. Warunki sanitarne też są bardzo złe.

Wróćmy może do edukacji. Jak pani jako przewodnicząca Komisji Edukacji ocenia przygotowanie szkół podległych Powiatowi do nowego roku szkolnego?

- Uważam że szkoły są w miarę dobrze przygotowane do podjęcia pracy w roku szkolnym 2006/2007. Jako Komisja Promocji, Rozwoju Gospodarczego, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki odwiedziliśmy szkoły nam podległe w dniu 8 sierpnia 2006 r. i oto co zobaczyliśmy. W Liceum Ogólnokształcącym im. Janka Bytnara dokonano wymiany podłóg na specjalistyczną wykładzinę w kilku salach, wykonano konieczne remonty i malowania, wymalowano cały górny korytarz. Przystosowano nową pracownię informatyczną, oraz centrum multimedialne dla szkolnej biblioteki. W ramach programu „Równe Szanse” szkoła pozyskała 18 500 zł na działania związane z utworzeniem w szkole grupy teatralnej.

W Zespole Szkół Agrotechniczno - Ekonomicznych w Weryni wykonanych zostało bardzo dużo prac w miesiącu kwietniu i maju, przed obchodzonym jubileuszem i zjazdem absolwentów. Wyasfaltowany został parking i położony bruk na drodze dojazdowej. Wcześniej wykonano dach na głównym budynku szkoły. Szkołą częściowo odmalowano. Także ta szkoła jak i Zespół Szkół Technicznych im. Bohaterów Września 1939 r. pozyskały nowe pracownie komputerowe oraz centra multimedialne. Są one umeblowane i czekają na uczniów. Ponadto w Zespole Szkół Technicznych gruntownie wyremontowano salę gimnastyczną, wymalowano cały korytarz znajdujący się na parterze szkoły, wyremontowano szatnie. Zarząd Powiatu przeznaczył 100 000 zł na remont sanitariatów w tej szkole. Były one w bardzo złym stanie. W rozmowie dyrektor tej szkoły pan Edward Mazur stwierdził, że zdąży z remontem łazienek przed nowym rokiem szkolnym.

Najgorsza sytuacja jest w Centrum



Malowanie sal lekcyjnych w budynku LO.

Kształcenia Praktycznego, gdzie użytkowane budynki wymagają remontu, stropodachy są nieszczęsne. Jednak w niedługim czasie sytuacja się poprawi, gdyż kilka dni temu otrzymaliśmy bardzo dobrą wiadomość. Zarząd Powiatu pozyskał blisko 300 000 zł. na remont dachów właśnie w CKP i ZST.

Powiedziała pani o tym co udało się zrobić dla polepszenia warunków nauki. Teraz proszę powiedzieć czego nie udało się zrobić w poszczególnych placówkach i dlaczego?

- Nie udało się wykonać docieplenia w Liceum Ogólnokształcącym. Na taki cel został złożony wniosek do Kontraktu Wojewódzkiego. Rozpatrzono go jednak negatywnie. Mimo starań nie zakupiono też obrabiarki sterowanej numerycznie do Centrum Kształcenia Praktycznego. Tu jednak pragnę zaznaczyć, że Zarząd Powiatu, którego jestem członkiem podjął działania zmierzające do nawiązania ścisłej współpracy z Doliną Lotniczą. Sądzę, że przyczynią się one doposażenia szkoły w maszyny i urządzenia do kształcenia uczniów technikum w zawodzie mechanik obróbki skrawaniem. Współpraca ta otwiera także możliwość realizacji praktyk zawodowych w WSK S.A. Rzeszów.

Obecnie na rynku pracy widoczne są zaniechania - „gorsze” traktowanie w ostatnich latach po reformie oświaty szkolnictwa zawodowego. Reforma w swoim założeniu zmierzała by 80 % uczniów zdało maturę. Za moich czasów po ukończeniu szkoły podstawowej do liceum szło kilka osób, reszta do szkół zawodowych. Obecnie jest odwrotnie, tylko kilka osób idzie do „zawodówek”. Stąd coraz większy brak jest specjalistów i dobrych pracowników.

Do końca obecnej kadencji Rady i Zarządu Powiatu zostało niewiele ponad dwa miesiące. Zbliży się czas podsumowań. Jak pani podsumowałaby obecną kadencję względem oświaty. Zaczniemy od tego co jako radni i członkowie Zarządu zastaliście na początku kadencji?



Wykonywanie nowych sanitariatów w budynku ZST.

Fot. B. Popek

- Gdy sięgam pamięcią kilka lat wstecz widzę, że to co zostało zrobione w dziedzinie oświaty, widoczne jest „gołym okiem”. Nie można tego zakwestionować. Często jako dyrektor jestem na konferencjach organizowanych w szkołach średnich w Rzeszowie i pragnę tu stwierdzić, że „nasze” szkoły w niczym im nie ustępują, a niektóre np. LO, są o wiele przestronniejsze, jaśniejsze i nie mają gorszych warunków nauki. Cieszę się, że Zarząd i Rada tej kadencji, mając wiele innych zadań, nie zapomniały o szkołach. Godne podkreślenia jest to, że członkowie Komisji Edukacji a także inni radni troszczyli się nie tylko o bazę lokalową szkół, ale także o poziom nauczania w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Powiat. Starosta każdego roku przyznaje stypendium uczniom wyróżniającym się w nauce, sporcie, reprezentującym Powiat na konkursach i olimpiadach.

Osobiście pragnę tu podkreślić, że zarówno w Zarządzie jak i w Komisji Edukacji pracuje mi się bardzo dobrze. Jeśli mogę to chciałabym w tym miejscu serdecznie podziękować za tę współpracę panom starostom: Bogdanowi Romaniukowi i Waldemarowi Machecie, radnemu Dariuszowi Bździkotowi i panu Stanisławowi Mazanowi.

Jest to współpraca pełna otwartości, taka gdzie wszyscy możemy wypowiedzieć swoje zdanie i liczyć na pomoc i zrozumienie.

Dziękuję także mojemu zastępcy z Komisji Edukacji panu Krzysztofowi Wronie i wszystkim, którzy ze mną w tej komisji pracowali tj. Władysławie Ruczyńskiej, Wojciechowi Mrocze, Dariuszowi Bździkotowi, Zbigniewowi Lenartowi i Adamowi Chlebowskemu. Cieszę się, że większość wniosków zgłaszanych przez nas była pozytywnie załatwiona Zarząd Powiatu.

Skoro tak wiele zostało zrobione to czy zostało coś do zrobienia dla radnych i członków Zarządu następnej kadencji?

- Myślę, że Zarządowi i radnym następnej kadencji nie zabraknie pracy. Potrzeby w zakresie remontów są znacznie większe. Wynika to z braku inwestycji w latach, kiedy szkoły nie były rządzone przez samorządy. Szkoły średnie samorządy powiatowe przejęły w 1999 roku i trudno przez kilka lat wyeliminować wieloletnie zaniedbania w tym zakresie.

Czym nowa Rada i nowy Zarząd Powiatu pani zdaniem powinny się zająć w pierwszej kolejności?

W pierwszej kolejności należałoby wykonać docieplenia budynków szkół i wymienić pozostałe okna (w części zostało już to zrobione) we wszystkich szkołach. Bardzo ważne jest doposażenie CKP w nowoczesne maszyny i urządzenia, tak aby można tu kształcić dobrych i poszukiwanych na rynku pracy fachowców.

Dokładnie cztery lata temu ówcześni radni i członkowie Zarządu rozstawali się w atmosferze ogromnej liczby zarzutów

cd. na str. 21

Wystąpienie ks. Zbigniewa Bogacza na sesji Rady Powiatu w dniu 16 sierpnia 2006 r., po wręczeniu Medalu 150 – lecia Powiatu Kolbuszowskiego

Zwracam się do wszystkich tutaj zgromadzonych z wielkim szacunkiem, według sprawowanych urzędów, godności i wieku.

Szanowni Państwo. Panie i Panowie!

Z wielkim zadowoleniem uczestniczę w dzisiejszej sesji Rady Powiatu i dziękuję za zaproszenie, słowa życzliwości i wyróżnienie, które przyjmuję z głęboką wdzięcznością.

Ponad 27 lat temu wyjechałem na stałe z Kolbuszowej, ale wracam gdy mam tylko możliwość. Cieszę się z wszelkiego dobra i sukcesów jakie mają miejsce w powiecie i mieście. Czuję się jednym z Was! Niektórych z Państwa znam osobiście i wdzięczny jestem za wzajemną życzliwość, serdeczność i szacunek. Jednym z powodów do radości dla mnie, mieszkającego i pracującego obecnie w Italii, jest to gdy dowiaduję się, że to właśnie z tej okolicy zostali wybrani: pan Senator, pan Poseł, pani Wojewoda i wielu innych znakomitych osobistości. I oby tak dalej... Napawa człowieka chęcią powrotów, życzliwości władz, widzialny rozkwit tej mojej małej ojczyzny. Naturalnie, mając na uwadze ludzkie braki, nowe wyzwania i potrzeby. Tutaj wspomnę okazywaną mi zawsze serdeczność poprzednich i obecnych panów starostów i burmistrzów.

I tak myślę, jak ważne jest w życiu miasta i powiatu aby wszystko odbywało się w klimacie konstruktywnej życzliwości, nawet przy odmienności zdań czy poglądów. Bo wiem o dobro wszystkich nas chodzi. My odejdziemy szybko a owoce uczciwej pracy pozostaną i będą świadectwem.

Dzięki Bożej Opatrzności od ponad 25 lat znam ks. kard. prof. dr hab. Stanisława Nagyego, który był osobistym przyjacielem papieża Jana Pawła II. Dlatego też mogłem wiele razy uczestniczyć nie tylko w oficjalnych celebracjach sprawowanych przez Ojca Świętego, ale również przebywać w prywatnej kaplicy, bibliotece, czy wspólnie spożywać

posiłki. Mało doceniana przeze mnie samego możliwość, choćby krótkiego przebywania w obecności geniusza naszych czasów, była szkołą życia. Duch głębokiej wiary, bystrość umysłu, znajomość języków, otwartość, prostota bycia..., to tylko niektóre cechy, które charakteryzowały tego, który szczycił się że z Polskiej ziemi się wywodzi. Był autorytetem nie tylko dla katolików ale dla ludzi innych wyznań, nie wierzących, dla tych których nazywał ludźmi dobrej woli.

Kardynał Stanisław, przyjaciel papieża, wcześniej bywał w Kolbuszowej w sposób prywatny, podczas moich pobytów w Polsce. Tym sposobem zawędrowaliśmy na nasze kolbuszowskie tereny. **Wtedy pan Starosta poddał jako propozycję, czy nie mógłby przewodniczyć uroczystości kościelnej w nadaniu Szpitalowi Powiatowemu w Kolbuszowej imienia Jana Pawła II.** Odpowiedź kardynała była krótka: *To żywy pomnik ku czci papieża, który pokazał jak należy żyć z ogromnym cierpieniem do ostatniego dnia ziemskiej pielgrzymki.* Po decyzji władz – Państwa tutaj obecnych i akceptacji ze strony kościelnej, nastąpiła ta uroczysta chwila. Kardynał z radością dokonał poświęcenia tablicy ku czci Papieża w Szpitalu Powiatowym, spotkał się z młodzieżą, odwiedził Starostwo, Urząd Miejski, Szkołę im. Jana Pawła II. Przypomniał też że ten żywy pomnik ma być miejscem pomocy człowiekowi w cierpieniu, gdzie pracują aniołowie życia. Jaki on będzie to zależy od nas wszystkich i przyszłych pokoleń. Zapewne temu też służyć będzie to co wyczytałem w „Przeglądzie Kolbuszowskim”, mianowicie Stowarzyszenie Na Rzecz Wspierania Rozwoju Szpitala Powiatowego Imieniem Jana Pawła II.

Szanowni Państwo!

Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim przemówieniu w Sejmie Rzeczypospolitej ogarnął historię Polski, sięgając do Konstytu-



tacji 3 Maja, do okresu rozbiorów a zwłaszcza do tych dwudziestu lat jakie minęły od roku 1979, od jego pierwszej pielgrzymki, kiedy wypowiedział pamiętne słowa: *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze Ziemi tej Ziemi.* Znamienne były w parlamentarnym przemówieniu słowa: *Składam dzięki panu historii, za obecny kształt polskich przemian.*

Wtedy też powiedział znaczące słowa: *Wykonywanie władzy politycznej, czy to we wspólnocie, czy w instytucjach reprezentujących państwo, powinno być ofiarną służbą człowiekowi i społeczeństwu, nie zaś szukaniem własnych czy grupowych korzyści, z pominięciem dobra wspólnego całego narodu.*

*Chciałbym też życzyć - kontynuował papież - aby w centrum wysiłków ustawodawczych zawsze znajdował się człowiek i jego rzeczywiste dobro zgodne z klasyczną formułą: *Hominum causa omne ius constitutum est (wszelkie prawo jest stanowione dla ludzi).**

Zapewne wiele uczyniono Polsce, w naszym mieście i powiecie aby tak się działo, jak wskazał, a raczej przypomniał papież Jan Paweł II. Ale może istnieją też jeszcze potrzeby aby z szacunkiem po odzyskaniu wolności udoskonalić to co już zostało zrobione czy zaplanowane, dokonać dobrych projektów i realizacji, bo tylko wtedy wejdziemy do historii jako ci, którzy dobro czynili tym, którzy tego od nas mają prawo oczekiwać.

Na koniec jeszcze raz dziękując za szczerą życzliwość, pragnę państwu, każdemu z osobna, życzyć wszelkiego dobra, powtarzając za Janem Pawłem II: *Niech Duch nieustannie wspiera wielki proces przemian, służący odnowie oblicza Ziemi.* I dodam od siebie: *Tej naszej wspólnej, pięknej, kolbuszowskiej Ziemi.*



**Starosta Kolbuszowski zaprasza na wystawę
"Ojciec Święty w sprawie najmniejszych"**

Wystawa w Galerii pn. „NA PROGU”

wejście od strony Poradni Psychologiczno Pedagogicznej:

23 marca – 20 września 2006r.

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, ul. 11 Listopada 10, 36-100 Kolbuszowa,

www.powiat.kolbuszowski.pl, e-mail: starostwo@powiat.kolbuszowski.pl

Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka w Krakowie.

Z prac Rady Powiatu

UHONOROWANI MEDALAMI

Podczas sesji Rady Powiatu w dniu 16 sierpnia br. miało miejsce nie tyle uroczyste, co ważne wydarzenie. Władze Powiatu Kolbuszowskiego postanowiły uhonorować trzy wybitne osoby dla niego zasłużone. Medale 150 – lecia Powiatu, okolicznościowe dyplomy oraz życzenia i gratulacje, z rąk przewodniczącego Rady **Józefa Kardysia**, starosty **Bogdana Romaniuka** i wicestarosty **Waldemara Machety** otrzymali:

Rektor Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. dr hab. **Włodzimierz Bonusiak** – za działalność na rzecz rozwoju szkolnictwa wyższego w powiecie kolbuszowskim, w tym m.in. za utworzenie Wydziału Biotechnologii UR w Weryni i dbanie o rozwój zorganizowanego ośrodka uniwersyteckiego.

Ksiądz **Zbigniew Bogacz** (rodak kolbuszowski), prowincjał Zgromadzenia Sercanów w Polsce, zastępca przełożonego Generalnego Zgromadzenia odpowiedzialny za placówki w Europie – za promowanie Powiatu Kolbuszowskiego w Europie, w tym m.in. za pomoc w organizowaniu wizyt kardynała Stanisława Nagego w Kolbuszowej i powiecie kolbuszowskim.

Inżynier **Edward Margański** (rodak kolbuszowski), lotnik oblatywacz, konstruktor samolotów wielozadaniowych odrzutowych i szybowców, współwłaściciel firmy Margański & Mysłowski Zakłady Lotnicze sp. z o.o. zajmującej się produkcją szybowców wyczynowych i samolotów

szkoleniowych „Orka” – za promowanie Powiatu Kolbuszowskiego i za wybitne osiągnięcia w dziedzinie lotnictwa, oraz pomoc w włączaniu Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej do programu „CEXO”.

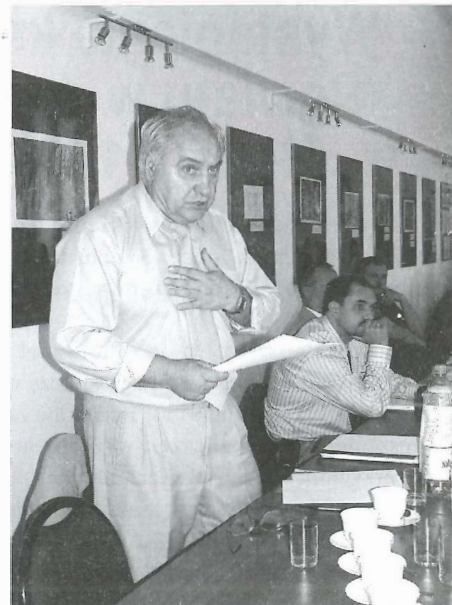
Do gratulacji i życzeń, w imieniu władz Miasta Kolbuszowej dołączył się obecny na sesji burmistrz Kolbuszowej **Jan Zuba**. Radni oraz liczni zaproszeni goście gromkimi brawami nagrodzili dokonania, oraz krótkie wystąpienia na sesji wszystkich trzech uhonorowanych osób (w imieniu nieobecnego rektora Bonusiaka medal odebrał i wystąpił kanclerz **Mieczysław Dosekoc**).

DAROWIZNA NA RZECZ UNIWERSYTETU

Największe poruszenie na sali obrad wywołał punkt dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie darowizny nieruchomości położonej w Weryni, na rzecz Uniwersytetu Rzeszowskiego. Mimo iż wypowiadających się w tym temacie było niewielu, to jednak ich wypowiedzi były obszernie, chwilami nie pozbawione emocji i punkt ten realizowano najdłużej.

Zarząd Powiatu, na którym spoczywa odpowiedzialność za gospodarowanie mieniem Powiatu, ale też i za rozwój tego Powiatu, w tym ośrodka uniwersyteckiego w Weryni, po zasięgnięciu opinii właściwych Komisji Rady, przygotował na sesję projekt uchwały wyrażającej wolę przekazania Uniwersytetowi na cele naukowe – dydaktyczne nieruchomości o łącznej powierzchni 16, 41 ha, w tym budynek mieszkalny czterorodzinny, budynek zażytkowego kurnika, zabytkowe budynki gospodarcze, park wokół pałacu hrabiów Tyszkiewiczów, oraz budynek byłego internatu. Propozycja przedstawiona na sesji różniła się od wcześniejszych propozycji wielkością planowanych do przekazania gruntów. Na początku zakładano bowiem przekazanie 52 ha gruntów, w tym w/w budynki oraz stawy rybne. Jednak po analizach – różnego rodzaju krytycznych uwag odnośnie gospodarowania dotychczas posiadanym przez uczelnię majątkiem, oraz nie przedstawieniu Powiatowi całościowego programu rozwoju ośrodka – dokonanych na posiedzeniach Komisji i Zarządu postanowiono na razie nie przekazywać stawów rybnych i więcej niż 16, 41 ha gruntów.

Stanowiskiem Zarządu zaskoczony był najbardziej obecny na sesji kanclerz UR **Mieczysław Dosekoc**. Po omówieniu programu rozwoju UR, m.in. ośrodków w Zalesiu, Załężu i w Krasnem stwierdził, iż Uniwersytet jest w stanie zrealizować pro-



Kanclerz Dosekoc poczuł się zawiedziony tym że Rada nie chce od razu przekazać Uniwersytetowi 52 ha, uraz ze stawami rybnymi, a jedynie 16 ha gruntów. Fot. B.Popek

gram naukowo – dydaktyczny również w Weryni, oczywiście przy określonej bazie materialnej. – *Jest opracowany program na renowację i na zagospodarowanie parku. Chcemy również by powstały tam obiekty dydaktyczne, które pozwolą realizować zadania biotechnologiczne już rozpoczęte, czyli badania na świniaach, dalej idąc badania ichtiologiczne na kanwie dwóch stawów* – mówił kanclerz, po czym dodał - *dementuję tu wszelkie plotki i jakieś dywagacje, że Uniwersytet poprzez osoby trzecie chce eksploatować przekazane przez państwo dobra, dotyczy to stawów i dotyczy to innych terenów o których*



Ksiądz Z. Bogacz odbiera gratulacje od starosty Romaniuka i wicestarosty Machety. Fot. B. Popek



Do starosty Romaniuka dochodzi coraz więcej sygnałów o niewłaściwym gospodarowaniu mieniem przekazanym Uniwersytetowi przez Powiat. Uważa że należy się wstrzymać z przekazywaniem większej ilości gruntów, • ile nie zachodzi taka konieczność.

dyskutowaliśmy (...). Liczymy że te 75 mln zł, o które zawnioskowaliśmy w aplikacji do Unii Europejskiej pozwoli z jednej strony wyremontować dotychczasową bazę która tam istnieje, pozwoli wybudować nowe obiekty naukowo – dydaktyczne, jak również pozwoli wybudować bazę dydaktyczno socjalną dla studentów włącznie z akademikami. Chcemy by Werynia stała się samodzielnym Ośrodkiem w ramach pewnej sieci którą będziemy realizować (...). Warunek jest jeden, żeby Uniwersytet miał gdzie rozwijać swoją działalność. Jeżeli państwo tą swoją decyzją tą szansę odbierzecie, trudno. Po prostu będzie musiał zmienić swoją koncepcję co do Weryni - mówił z naciskiem Kanclerz Doskocz.

- Myślę że pan kanclerz udzieli nam odpowiedzi, czy przekazanie tych 16 ha w pierwszym etapie nie zaprzepaści sytuacji rozwojowej naszego ośrodka w powiecie, bo jeżeli tak by było, to trzeba by radni Powiatu zastanowili się nad tym co korzystniejsze, bo zbyt dużo było uwag co do gospodarności i zagospodarowania dotychczas przekazanej ziemi i obiektów – niepokoił się radny **Władysław Mytych**. W odpowiedzi radnemu i innym osobom zabierającym głos kanclerz stwierdził iż - bardzo dokładnie naświetliłem państwu sytuację. Państwa zmiana w zakresie przekazania mienia prowadzi do zupełnej zmiany naszych planów. Bo w tym wniosku wykazany został zupełnie inny majątek. Powtarzam państwa zmiana powoduje, że odsuwamy cały problem sam nie wiem na jaki czas.

- Zabierając głos w dyskusji chciałbym powiedzieć, że dziś szanowni państwo stajemy przed takim oto dylematem: albo będziemy głosować tę uchwałę i taką wielkość przekazywanego majątku tj. 16, 41 arów i 8 m, albo przenosimy to na czas przyszły. Powiem tylko jeszcze, że taką kropką nad „i”, przyczynkiem do takiego a nie innego postawienia uchwały i sprawy było to, że decyzją Zarządu, Starosty, Dyrektora ZSA-E w Weryni, Polski Związek Wędkarski zagospodarował obiekty stawów. Proszę państwa. w krótkim czasie stała się rzecz niesamowita. Przy niezbyt dużych pieniądzach, ale przy olbrzymim zaangażowaniu, okazało się że można jednak wiele zrobić i nadać obiektom czy gruntom, czy uprawie, czy hodowli, jakbyśmy to nie nazwali, taki wymiar jaki on ma być, tzn. rzetelnie i po gospodarsku coś zrobić. To u radnych i osobiście u mnie zrodziło szereg wątpliwości i pytań co do wielkości przekazywanego majątku. Proszę państwa, też nie ludźmy się, parę lat w samorządzie pracuję. Jeżeli ktoś przekazuje darowiznę na cele oświatowe dydaktyczne to niemożliwością jest później jej odebra-

nie. To może być przystawiona niedzielna szkółka, a cele oświatowe darowizny będą spełnione, czyli Powiat, władze Powiatu tracą jakkolwiek kontrolę nad tym co przekazują. My byśmy chcieli żeby tak było jak pan kanclerz mówi. Nawet powiedzmy w swoich domniemaniach staramy się myśleć, że na pewno Uniwersytet Rzeszowski zafunkcjonuje w jakiejś części programów o których Pan Kanclerz mówi. Natomiast, to czy zafunkcjonuje tutaj, czy zafunkcjonuje na taką skalę jest dyskusyjne – powiedział stanowczym tonem wicestarosta **Waldemar Macheta**.

W uzupełnieniu wicestarosty, radny i zarazem członek Zarządu Powiatu **Dariusz Bździkot** dodał - ja ze swej strony nauczony doświadczeniem, (obecnie pracujący w Zarządzie, a poprzednio jako Przewodniczący Rady), ciągle jestem zwolennikiem przekazania tych gruntów Uniwersytetowi, jednak zawsze brakowało mi przedstawienia programu przez Uniwersytet w jasnej formie, z przedstawieniem etapów tego programu. My podejmujemy bardzo poważną decyzję, bo przekazywane tereny to nie są jakieś tam tereny ulokowane nie wiadomo gdzie. Te tereny z każdym rokiem zyskują na wartości materialnej. W związku z tym proszę potraktować dzisiejszą uchwałę Zarządu jako kolejny etap do przejścia tych terenów, które są do przekazania Uniwersytetowi. To nie jest tak, że my się z czegoś wycofujemy. Broń Boże. My tylko po prostu staramy się w odpowiedni sposób stać po tym gruncie z szacunkiem dla Uniwersytetu i dla Powiatu.

Obawy kanclerza Doskocza oraz innych przedstawicieli Uniwersytetu, jak i radnego Mytycha usiłował rozwiać starosta **Bogdan Romaniuk**. Wypowiadając się w imieniu Zarządu, stwierdził że - jako Powiat nie zamykamy w tym momencie drogi by w przyszłości pozostałą część majątku przekazać Uniwersytetowi. Przychylność Zarządu dla Uniwersytetu jest w tym przypadku naprawdę bardzo duża. I proszę rozważyć panie kanclerzu czy nie zostawić sprawy tak, jak została opracowana na Zarządzie, na Komisjach, czy dziś na sesji nie przyjmując tej już zaopiniowanej uchwały, dotyczącej darowizny. Przypominam jest to 16 ha. To nie ogranicza działalności Uniwersytetu.

Naprawdę w Radzie Powiatu i Zarządzie nie ma przeciwskażeń by majątek w całości przekazać. Nie mniej jednak panie kanclerzu nie chcę wracać do sytuacji jakie mają miejsce choćby w gospodarstwie rolnym, które jest przy Uniwersytecie. Myśmy zgłaszali sygnały o problemach i panu i rektorowi. Chcę stwierdzić, że po części te problemy miały wpływ na dzisiejszą decyzję (...). Jeżeli okaże się że



Zdaniem radnego Mytycha z powodu takiej a nie innej uchwały Rady Uniwersytet może mieć kłopoty z pozyskaniem środków unijnych na ośrodki w Weryni.

wniosek, czego życzymy, zyska akceptację i Uniwersytet będzie musiał wykazać się własnością to przewodniczący Rady, mam nadzieję przychylił się i zwołał sesję Rady, nawet w trybie nadzwyczajnym – zapewnił starosta Romaniuk.

Po odrzuceniu wniosku radnego **Ryszarda Łeptucha** o wycofaniu z porządku obrad w/w uchwały, przewodniczący Rady Powiatu **Józef Kardys** zarządził głosowanie.

Za podjęciem uchwały w sprawie przekazania Uniwersytetowi wyżej wyszczególnionego mienia opowiedziało się 17 radnych, przeciw 0, wstrzymał się jeden.

Benedykt Popek



Wicestarosta Macheta wyraził wątpliwość czy Uniwersytetowi do pozyskania funduszy unijnych niezbędne jest w chwili obecnej posiadanie aż tak wielkiej ilości gruntów. Fot. B. Popek

Upatruję szansę dla Kolbuszowej...

Z Edwardem Margańskim - pilotem, konstruktorem, producentem szybowców i samolotów, rozmawia Benedykt Popek

Pięknie promuje pan miasto Kolbuszowa. Co pana łączy z Kolbuszową?

- Urodziłem się przecież w Kolbuszowej i tu się wychowałem. W 1961 roku ukończyłem liceum nad Nilem, a potem przebywałem już w Warszawie, i tak dalej. Kolbuszowa jako najlepiej zapamiętałem to jest Kolbuszowa końca lat 50 – tych. Mój ojciec Franciszek Margański był, nawiasem mówiąc, jednym z pierwszych kierowców samochodowych po wojnie. Ośmieliłem się przyznać, że pan starosta Romaniuk jest moim dalekim krewnym. Doszukaliśmy się wspólnych korzeni.

Często odwiedza pan swoje rodzinne miasto?

- Tak. Ja tu dość często przyjeżdżam, a jeszcze częściej przylatuję. Jak zobaczycie państwo taki niewielki samolot z dwoma silnikami to zapewne ja sobie tam latam nad miastem i patrzę... Z tym jednak mam problem. Nad Kolbuszową niestety nie można tak sobie latać. Tu akurat sięga strefa lotniska kontrolowanego w Jasionce. Kolbuszowa jest na samym rożku, ale jest w tej strefie. No i każdorazowo trzeba uzyskać specjalne zgody na przelot. Ale to tak na marginesie.

Tak latając nad Kolbuszową wypatrzył pan Starostwo, pana starostę i nawiązał pan z nim współpracę. Czy to Starosta pierwszy pana wypatrzył?

- To prawda że współpracujemy ze sobą już od paru miesięcy. A zaczęło się od mojego kolegi Kazia Fryca z FIN – u. kolbuszowska firma FIN współpracująca z branżą lotniczą jest w stowarzyszeniu Dolina Lotnicza, podobnie jak moja firma. W ramach tej Doliny Lotniczej uczestniczymy w spotkaniach, omawiamy różne przedsięwzięcia i tak dalej. I oto co się okazuje. Wielu inwestorów czeka przed bramami Rzeszowa. Główną barierą w rozwoju tego ośrodka lotniczego jest brak ludzi. Pan sobie wyobraża? Brak ludzi, w tym kraju, w którym jest aż tak wysokie bezrobocie. A ja jestem najgłębiej przekonany że właśnie tutaj

w Kolbuszowej takich ludzi mamy. No i kiedyś tak sobie rozmawiamy. Mówię – wiesz Kaziu, tutaj jest szansa.

Jak należy rozumieć tą szansę?

- Miarą mądrości, tak polityka jak inżyniera jest umiejętność przewidywania, co będzie. Innymi słowy trzeba obserwować w którą stronę wiatr wieje. Trzeba mieć przy tym świadomość jakie są reguły gry. Załoga każdego zakładu, nawet największego, powinna sobie zdawać sprawę z podstawowej rzeczy, że Polska, czy świat może istnieć bez tego zakładu. Kiedyś Kolbuszowa straciła swoją szansę przez brak kolei. To był pechowy czas. Jeżeli miasto nie miało kolei to praktycznie rzecz biorąc było skazane na upadek. Cały transport odbywał się koleją. Teraz to się totalnie zmieniło i nikt sobie nawet nie zdaje sprawy z tego stanu rzeczy. Do czego zmierzam. Teraz się stworzył taki system, że środek ciężkości przemysłu lotniczego przesunął się do Rzeszowa. To jest tylko te 30 km od Kolbuszowej. Prawdopodobnie wnet tam będzie również piękne biuro konstrukcyjne, które będzie współpracować z Amerykanami, Japończykami itd. Takie wyroby jak silniki do samolotów powstają w kooperacji międzynarodowej. W obecnym przemyśle światowym, nie tylko lotniczym jest piramida poddostawców. Minęła era gigantów, że w takiej olbrzymiej fabryce jak Mielec była odlewnia i kuźnia i lakiernia, transport i nie wiem co jeszcze. W tej chwili barierą w rozwoju takich zakładów jak Rzeszów to jest po pierwsze brak kadr, a po drugie brak poddostawców. Potężne koncerny, żeby składać całość potrzebują części, detali, potrzebują komuś to zlecić. Tutaj ja upatruję olbrzymią szansę dla Kolbuszowej. Akurat tutaj 30 km od nas, utworzył się taki duży, nowoczesny zakład, wysoko stojący w hierarchii Pratt & Whitneya. A Pratt & Whitney to jest przecież jedna z firm rozdających karty w skali światowej. Teraz taki zakład będzie potrzebował mnóstwo poddostawców. A znając pracowitość i odpowiedzialność ludzi tutejszych, kolbuszowskich, to ja jestem przekonany że oni potrafią i że na tym zrobią interes. Możemy więc wspólnie z panem Starostą, władzami Powiatu i Miasta upatrywać w tym rozwój Kolbuszowej.

Mówiąc bardziej konkretnie, jak ten rozwój pan sobie wyobraża?

- Barierą w rozwoju dla tych zakładów już w tej chwili, to są



ludzie centrów obróbczych, inaczej operatorzy obrabiarek. Takie centrum obróbcze skomputeryzowane jest pod opieką dwóch czy trzech facetów. Oni odpowiadają za tą mikronową dokładność. To muszą być ludzie którzy z jednej strony mają umiejętności manualne, robotnicze połączone z wiedzą inżynierską. W związku z tym wymagane jest też specyficzne kształcenie. Tych techników trzeba specjalistycznie doksztalczać. Skoro ci ludzie są potrzebni, w związku z tym chodzi o to, aby przede wszystkim rozwinąć ten nasz kolbuszowski system szkolnictwa technicznego. Mamy rozbudowane już to szkolnictwo zawodowe. Przynajmniej część tego szkolnictwa przestawmy możliwie szybko. Bądźmy pierwsi, którzy się do tego dorwą. Szczególnie teraz w najbliższych kilku latach, gdy przyjdą te pieniądze unijne na innowacyjność.

Jakie działania by pan proponował żeby takie kształcenie mogło powstać np. na bazie Zespołu Szkół Technicznych?

- Trzeba zacząć od tego żeby uzyskać jakąś kuratelę, wejść w bliższe, możliwie najbliższe kontakty z tymi czołowymi firmami które są obok nas, bo to one rozdają karty. One działają tak jak kapitalizm działa. Trzeba im przedstawić dobrą ofertę. Obiektywnie ona jest. Mamy w Kolbuszowej olbrzymią bazę lokalową a przede wszystkim dobrze wykształconych ludzi, zdolnych, solidnych. Jak mówiłem już wcześniej, tutaj są domy zadbane, są czyste, trawniki przyszytych. To jest efekt że pewne pokolenie już wróciło z USA i UE. Oni się tam wyrobili w dyscyplinie i solidności. Tu już jest zupełnie inny rodzaj ludzi niż np. spod Białegoostoku, Lublina, czy tam skądś. To jest właśnie ta mentalność która może być przekuta na wyższe sprawy.

Wrómy może jeszcze do pana jako...



Najnowsze dzieło E. Margańskiego, samolot EM - 11 "Orka" podczas startu.

no właśnie jako kogo, konstruktora czy producenta samolotów?

- Żeby było jeszcze śmieszniej to ja jestem lotnik. Jeszcze jako dziecko, tu po tym kolejowisku, biegałem z latawcami i innymi przedmiotami przypominającymi samoloty. Później jakżeśmy tą modelarnią reaktywowali w piwnicach Domu Kultury to ja już wiedziałem że jestem lotnikiem, bo lotnictwo to jest dla mnie sens życia. Dyskusyjne było tylko to czy ja mam być lotnikiem pilotem, czy lotnikiem inżynierem, twórcą. Przez wiele lat usiłowałem być i jednym i drugim. Zdobyłem uprawnienia pilota zawodowego i kontynuowałem latanie. Było mi dość ciężko gdyż nie żyłem z tego lecz jednocześnie pracowałem jako inżynier. No i w końcu tak się potoczyło że zarabiam na życie jako konstruktor. Żeby stworzyć sobie warunki do tej pracy twórczej, konstruktorskiej, musiałem zostać przedsiębiorcą. Jednak zarabianie pieniędzy nie jest dla mnie celem. Największą uciechę sprawia mi wymyślanie jakichś nowych konstrukcji. A latanie? Z wiekiem już coraz bardziej odchodzi do wspomnień, mimo że od czasu do czasu sobie jeszcze polatam, to już tylko turystycznie i prywatnie.

Może jeszcze kilka słów o największych dziełach pańskiego życia.

- Różne rzeczy żeśmy robili. Przełomem dla nas było wykonanie w 1991 roku pierwszych szybowców, które zwyciężyły w mistrzostwach świata. Mogę powiedzieć że takim kompleksowym osiągnięciem moim, naszym, bo każda tego typu praca jest pracą zespołową, było to że wymyśliliśmy całkowicie nowe szybowce akrobacyjne. Dwa typy żeśmy wprowadzili, wyprodukowaliśmy ich osiemdziesiąt kilka i zatkaliśmy rynek. Na 85 wyprodukowanych szybowców, w kraju zostało 4 a reszta jest porzucana po całym świecie. W tej chwili każde mistrzostwa świata, czy Europy, każde jakieś poważne zawody odbywają się praktycznie wyłącznie na naszych szybowcach. To są szybowce „Swift” i „Fox”. To był przykład że z jednej strony osiągnęliśmy sukces, nazwijmy to techniczny, że na tych szybowcach mimo tak wyrafinowanego i niebezpiecznego latania sportowego nikt się nie zabił. To jest ważne. Druga sprawa że stały się one właśnie monotypem. Trzecia sprawa, że na całym tym przedsięwzięciu wyszliśmy na plus pod względem ekonomicznym. Dzięki temu firma się rozwijała. Teraz gdyby nam się udało powtórzyć ten sukces, wprowadzić do produkcji i sprzedaży nasze samoloty dyspozycyjne „Orka”, no to byłoby chyba już ukoronowaniem naszych zamierzeń. To jest wartościowo o ileś tam razy więcej, o ileś tam bardziej skomplikowane i trudniejszy rynek. Obecnie jesteśmy na etapie, w którym kończymy próby prototypów kolejnych. To są zainwestowane miliony, i trzeba zainwestować jeszcze następne, ale miejmy nadzieję że już mniejsze i liczyć na to że się po kilku latach zwróca. I być może uda nam się w tym poważnym lotnictwie być jedyną firmą

w Polsce, która będzie produkować na rynek światowy właśnie samoloty.

Jakiego typu to jest samolot?

- Jest to samolot dwusilnikowy, taka latająca taksówka cztero – pięć miejscowa.

**Czego więc panu najbardziej życzyć, w imieniu czytelników „Przeglądu”, redakcji oraz własnym. Zdrowia i wie-
lu następnych udanych konstrukcji?**

- Żebyśmy z „Orką” wyszli na świat i na swoje...



Samolot zaprojektowany i wykonany przez Kolbuszowianina. Prawda, że ładny?

Tego więc panu życzę z całego serca. Dziękuję za rozmowę.

Edward Margański, ur. 1943 r. w Kolbuszowej. Absolwent LO następnie Politechniki Warszawskiej. W latach 1970 – 1977 pracuje w Zakładach Lotniczych PZL Mielec, gdzie kieruje m.in. budową szkolno – treningowego samolotu EM – 5 A „Duduś Kudłacz”. Bierze również udział w projekcie polskiego samolotu szkolno – bojowego M – 16. Projekt upadł, podobno na skutek interwencji władz radzieckich. Uzyskuje tam zawodową licencję pilota oraz licencję pilota oblatywacza. W 1978 r. obejmuje stanowisko dyrektora Zakładów Szybowcowych w Bielsku – Białej. W 1986 r. organizuje własną firmę „Zakład Remontów i Produkcji Sprzętu Lotniczego”. W okresie 14 lat funkcjonowania zakładu wprowadza coraz ambitniejsze projekty do realizacji. W 1990 r. zaprojektował słynny polski szybowiec akrobacyjny „Swift” S – 1, następnie pierwszy w świecie szybowiec dwumiejscowy akrobacyjny MDM – 1 „Fox”. Przy okazji konstrukcji szybowców powstały lekkie samoloty „Gniady” i „Małgosia”. W 1998 r. opracowuje projekt taniego pierwszego w Polsce samolotu odrzutowego o konstrukcji kompozytowej, mającego zastosowanie zarówno wojskowe jak i cywilne, pod nazwą „Iskra II”. Od 1999 r. kieruje w swojej firmie zespołem konstrukcyjnym zajmującym się opracowaniem i budową prototypu odrzutowca EM – 10 „Bielik”. Od 2001 r. kieruje zespołem pracującym nad nowym samolotem dyspozycyjno – sportowym EM – 11 „Orka”. W styczniu 2002 r. został wyróżniony „Złotym Laurem Umiejętności i Kompetencji” w kategorii menadżerów, liderów społeczno – gospodarczych. W 2005 r. firma E. Margańskiego zmienia status prawny na spółkę „MARGAŃSKI & MYSŁOWSKI” Zakłady Lotnicze Sp. z o. o. Więcej informacji o firmie E. Margańskiego można znaleźć na stronie internetowej www.marganski.com.pl

UCZNIOWIE LO NA MALCIE

Na początku wakacji grupa młodzieży Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej wzięła udział w Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym „MALTA 2006”.

cd. na str. 18



Grupa DWARONDA w składzie (od lewej) Karolina Wilk, Sylwia Nowak, Marcin Kwaśnik, Joachim Popek, Agata Kubiś, Iza Wąsik, Kinia Malec, Aśka Marut, Darek Kawa, Magda Depa, Przemek Saj.

Wyjazd licealistów na poznański festiwal odbył się w ramach realizowanego przez szkołę projektu „Grupa Teatralna DWARONDA” – laureata konkursu grantowego „Równać Szanse 2006” Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności.

MALTA to jedno z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Polsce. Od lat skupia wybitnych twórców teatru ze wszystkich kontynentów. Przedstawienia i imprezy towarzyszące odbywają się nie tylko w salach teatralnych. Artyści chętnie wychodzą w plener; nad Jezioro Maltańskie, do parków, opuszczonych hal fabrycznych i na ulice Poznania.

Gwiazdami tegorocznego festiwalu była niemiecka artystka Angie Hiesl, laureatka Europejskiej Nagrody Teatrów Ulicznych i warszawska Akademia Ruchu – jedna z najbardziej znanych na świecie polskich grup teatralnych, a określająca się mianem teatru gestu i narracji wizualnej. Produkcja A. Hiesl pt. „X-Times People Chair” zaskoczyła z jednej strony prostotą formy, z drugiej siłą oddziaływania na wyobraźnię, ale przede wszystkim odwagą wiekowych już aktorów. Autorka projektu umieściła swoich bohaterów na białych krzesłach, przytwierdzonych do ścian kamienic poznańskiego Starego Rynku, wysoko ponad głowami przechodniów. W tym nietypowym miejscu, wykonując bardzo typowe czynności (czytanie książek, parzenie herbaty, robienie na drutach) intrygowali przechodniów, zmuszając do postawienia sobie pytania o powód, dla którego starze-

jący się człowiek szuka własnej przestrzeni życiowej poza społeczeństwem. A może w dzisiejszym świecie nie ma miejsca dla ich historii, emocji i marzeń?

Spektakl drugiej z gwiazd tegorocznej MALTY był dla uczniów LO jeszcze większym przeżyciem ponieważ sami w nim zagraли, próbując po raz pierwszy aktorskich sił przed tak liczną publicznością. Organizatorzy Festiwalu za pośrednictwem Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej zaprosili Grupę DWARONDA do włączenia się w akcję teatralną „Wyrażnie. W milczeniu” przygotowaną przez Akademię Ruchu. Po dwudniowych warsztatach z szefem i aktorem Akademii Wojciechem Krukowskim, przy dźwiękach z założenia drażniącej, industrialnej muzyki, ustawiając lampiony na potężnej metalowej konstrukcji kolbuszowska młodzież nadała w świat prosty komunikat „POZNAJ” – „WYBIERAJ”. Pojawienie się późną nocą na przeciwnych brzegach jeziora płonących i palących umysły słów spotkało się z dużym uznaniem widzów i recenzentów, którzy na łamach poznańskiej i warszawskiej prasy szeroko komentowali akcję Akademii Ruchu.

Wyjazd na MALTE okazał się nie tylko wakacyjną przygodą, o jaką trudno było by młodzieży z naszego regionu bez wsparcia Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży, ale przede wszystkim wyprawa do Poznania to niezwykła i piękna lekcja teatru. Lekcja niewątpliwie potrzebna, o czym świadczą słowa Karoliny z klasy 1d, która już pierwsze



Scena z parady „X-Times People Chair”.

przedstawienie skomentowała jednym, ale jakże trafnie oceniającym sytuację młodzieży kolbuszowskiej zdaniem – *dopiero teraz wiem jak mało wiem o teatrze.*

Opiekunowie i Grupa Teatralna DWARONDA składa serdeczne podziękowanie p. Katarzynie Cesarz ze Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej i p. Julicie Furmaniak z Biura Organizacyjnego MALTY za pomoc w zorganizowaniu wyjazdu.

**Marzena Styga
Agnieszka Sowa**

Sanitariaty na miarę czasów

Aż nie chce się wierzyć, że ubikacje w budynku Zespołu Szkół Technicznych służyły uczniom bez remontów, od początku istnienia tej szkoły, czyli od 1965 roku.

Za czasów dyrektora Margańskiego ok. 25 lat temu wykonano drobne modernizacje, polegające na przeróbkach kabin i ułożeniu płytek do wysokości 1,30 m według ówczesnych przepisów. Potem były tylko doraźne naprawy. Stare żeliwne rury szybko popękały i spowodowały nieprzyjemny zapach. W ostatnich latach stan ubikacji szkolnych był tak fatalny, że mało kto chciał z nich korzystać. Staraniem dyrekcji szkoły Zarząd Powiatu wygospodarował pieniądze na remont kapitalny siedmiu ubikacji, rozmieszczonych na parterze i na piętrze budynku. Od 26 lipca br. trwają intensywne prace remontowe. Ze względu na ograniczoną ilość środków prowadzone są sposobem gospodarczym. Wykonują je pracownicy Starostwa, zatrudnieni w ramach prac interwencyjnych w porozumieniu z PUP. Jest to grupa 5 osób, oprócz nich 2 pracowników



Trwają intensywne prace remontowe. Na zdjęciu skuwanie starych tynków i płytek. Fot. B. Popek

ZST przydzielonych przez dyrektora Mazurę. Realizowane obecnie prace polegają na skuwaniu tynków, wymianie rur kanalizacyjnych poprzez odkuwanie z posadzki starych, wymianie rur wodociagowych, w tym doprowadzenie ciepłej wody, wymianie instalacji elektrycznych, usunięciu starych kabin blaszanych i budowie ścianek murowanych, wykonaniu nowych posadzek, tynków, położeniu płytek, wymianie starych drzwi na nowe i podobnie tzw. białego montażu. Prawdopodobnie prace będą kontynuowane jeszcze we wrześniu.

Po zakończeniu prac ubikacje szkolne osiągną standard XXI wieku. I tu natychmiast narzuca się pytanie, czy młodzież ZST będzie umiała je poszanować?

– *Sądzę, że młodzież umie i będzie umiała poszanować to co jest dobre i ładne. Przykładem tego jest właśnie jedna nowa ubikacja którą udało się nam wcześniej wyremontować. Do dnia dzisiejszego uszanowali to co zostało tam zrobione. Gdyby chcieli zdemolować to by szybko zdemolowali. Jak widać chcą z tych warunków lepszych korzystać* – odpowiada z umiarkowanym optymizmem doglądający prac dyrektor **Edward Mazur.**

Marcin Mazur

Nie wyklucza że swoją przyszłość zwiąże ze Strażą Pożarną.

Czwarty w Polsce!

Szymon Jasiński, uczeń trzeciej klasy Publicznego Gimnazjum im. ks. Wojciecha Borowiusza w Cmolasie zajął IV miejsce w finale centralnym XXIX Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”, który odbył się w Białowieży w dniach 19 – 21 maja br.

Po wygraniu etapu gminnego w Cmolasie i etapu powiatowego w Kolbuszowej, zakwalifikował się do etapu wojewódzkiego w Rzeszowie. I tu Szymon okazał się najlepszy. Wraz z kolegą Pawłem Podolakiem przeszedł do etapu centralnego. A tam już naprawdę

nie było żartów. Dwa dni trwało sprawdzanie wiedzy pożarniczej reprezentantów poszczególnych województw. Trzeba było przejść pozytywnie część pisemną i część praktyczną, by znaleźć się następnego dnia na rozstrzygającej części egzaminu ustnego. Szymon i tu odpowiedział na wszystkie pytania.

W dniu 21 maja, w obecności przedstawicieli Komendy Krajowej Państwowej Straży Pożarnej, Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, przedstawicieli Lasów Państwowych, władz miasta, itp., odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Dla Szymona był to odtwarzacz



Nasz krajan Szymon Jasiński odbiera nagrodę z rąk władz krajowych Straży Pożarnej.



DVD, pamiątkowy dyplom i gadzety Białowieżskiego Parku Narodowego.

Gratulacje należą się również oficerowi kolbuszowskiej Komendy Powiatowej PSP starszemu kapitanowi mgr inż. **Krzysztofowi Samojednemu**, który dla Szymona był strażakiem prowadzącym, pomagającym w zdobywaniu wiedzy pożarniczej. **Gratulujemy więc i Szymonowi i Panu Krzysztofowi.**

Marcin Mazur

Z inicjatywy samorządowców i przedsiębiorców

W dniach 17 - 21 sierpnia br., w naszym powiecie gościły Delegacje Drużyn Piłkarskich z miast Cobh w Irlandii („Old boys” FC COBM Ramblers) oraz Romanowa na Ukrainie („Old boys” FK Romanow). Przyjechał również **ks. Ryszard Dziuba**, Kolbuszowianin, który od kilkunastu lat prowadzi działalność duszpasterską na Ukrainie. To już trzecia w ostatnim czasie wizyta delegacji z Powiatu Romanowskiego na Ukrainie w Powiecie Kolbuszowskim. Jako pierwsza gościła u nas Delegacja wraz z Narodowym Chórem pn. „Dla Duszy” (w 2005 i 2006 roku), oraz Delegacja młodych sportowców wraz z przedstawicielami powiatu romanowskiego (w 2006 roku).

Celem wizyty była realizacja podpisanych umów międzynarodowych pomiędzy Miastem Kolbuszowa a miastem Cobh w Irlandii oraz Powiatu Kolbuszowskiego z Powiatem Romanowskim na Ukrainie.

Głównym koordynatorem wizyty delegacji z Ukrainy i Irlandii w Kolbuszowej był radny powiatu, a zarazem miłośnik piłki nożnej - Grzegorz Romaniuk. Opiekę nad grupą gości z Ukrainy sprawowali: **Kazimierz Wiącek** oraz

Katarzyna Cesarz (pracownicy starostwa), natomiast nad grupą gości z Irlandii: **Kamila Romaniuk i Damian Mitura**.

Już pierwszego dnia, tj. 17 sierpnia po wypoczynku po podróży, zaproszeni goście z Romanowa spotkali się w Auli „220” kolbuszowskiego Starostwa, gdzie zostali uroczystie przywitani przez starostę kolbuszowskiego **Bogdana Romaniuka**, sekretarz powiatu **Elżbietę Wróbel**, radnego powiatu **Grzegorza Romaniuka**, a także przez **ks. Ryszarda Dziubę** oraz pracowników starostwa.

Kolejny dzień, tj. 18 sierpnia rozpoczął się od wizyty gości z Romanowa w Zakładzie Produkcyjno – Usługowym „CMOL-FRUT” w Cmolasie, następnie zwiedzili Sanktuarium Przemienienia Pańskiego, Samorządowy Ośrodek Kultury, „Twoje Radio Cmolos”, Inkubator Przedsiębiorczości oraz Zakład Obróbki Kamienia Budowlanego w Przyłęku. O godz. 17:30 na boisku na stadionie w Kolbuszowej został rozegrany pierwszy mecz towarzyski z udziałem zaproszonej drużyny „Old boys” FK Romanow a drużyną „Old boys” KKS Kolbuszowa. Mecz zakończył się wynikiem 3:1 dla FK Romanow. Z



Starosta kolbuszowski wręcza puchar kapitanowi jednej ze zwyciężskich drużyn.

Fot. K. Cesarz

kolei delegacja z Irlandii zwiedziła Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Kopalnię Soli Wieliczka oraz Stare Miasto w Krakowie.

Wieczorem goście z Ukrainy i Irlandii spotkali się na wspólnej uroczystej kolacji z przedstawicielami: Powiatu Kolbuszowskiego w osobie Starosty kolbuszowskiego **Bogdana Romaniuka**. *cd. na str. 20*

cd. ze str. 19

maniuka, radnego **Grzegorza Romaniuka**; Miasta Kolbuszowa Burmistrza **Jana Zuby**, zastępcy burmistrza **Marka Gila** oraz Przewodniczącego Rady Gminy **Jana Wiącka**, senatora **Mieczysława Maziarza** i pracownikami kolbuszowskiego starostwa oraz urzędu gminy. Atrakcją tego wieczoru był występ irlandzkiego zespołu tańca „Keran” z Rzeszowa.

Następnego dnia goście mieli okazję zwiedzić miasto i jego zabytki, a tym samym poznać szereg atrakcji kulturalnych, sportowych i turystycznych naszego miasta. Następnie o godz. 17:30 na stadionie sportowym w Dzikowcu został rozegrany mecz towarzyski pomiędzy drużynami „Old boys” FK Romanow (Ukraina) i „Old boys” Zryw Dzikowiec. Skład drużyny „Old boys” Zryw Dzikowiec: Marian Staszewski, Eugeniusz Marek, Mieczysław Zieliński, Antoni Hahn, Franciszek Nizioł, Wojciech Juszcak, Antoni Sudoł, Łukasz Stapor, Marian Wilk, Adam Sudoł, Jacek Cieśla, Zenon Płaza oraz Wiesław Rymanowski. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny z Romanowa nad Dzikowcem wynikiem 6:2.

Z kolei na stadionie sportowym w Kolbuszowej rozegrano mecz towarzyski pomiędzy drużyną „Old boys” FC COBM Ramblers (Irlandia) a drużyną „Old boys” KKS Kolbuszowa. Mecz ostatecznie zakończył się wynikiem 4:3 dla drużyny z Kolbuszowej.

Najważniejszym wydarzeniem sportowym był niedzielny (tj. 20 sierpnia) **Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej „Old boys” Kolbuszowa 2006**. O godzinie 14:00 na stadionie sportowym w Kolbuszowej, spotkały się następujące drużyny piłkarskie: „Old boys” samorządu kolbuszowskiego, „Old boys” FK Romanow (Ukraina), „Old boys” KKS Kolbuszowa oraz „Old boys” FC COBM Ramblers (Irlandia).

Skład drużyny „Old boys” samorządu kolbuszowskiego: Grzegorz Romaniuk, radny powiatu; Jan Ziobro, Komendant Powiatowy Straży Pożarnej w Kolbuszowej; Witold Cesarz, wicedyrektor ZSA-E w Weryni; Daniel Jakubowski, kierownik WTZ w Kolbuszowej; pracownicy starostwa Kazimierz Wiącek, Bogusław Januszek, Andrzej Gil, a także: Michał Franczyk, Ryszard Zieliński, Wiesław Haraf, Jacek Cieśla, Bogdan Cieśla, Piotr Radomski, Darek Pieniek, Marek Puzio i Rafał Szczęch.

Skład drużyny „Old boys” FK Romanow: Aleksander Oksanicz (taksówkarz); Igor Bondarczuk (sędzia); Iwan Hrabieniczikow (nauczyciel sportu); Olech Puchacz (dyrektor zakładu energetycznego); Igor Winnik (właściciel sklepów prywatnych); Fedor Klimenczuk (nauczyciel sportu, właściciel sklepu); Sergiej Szyfruk (właściciel sklepu); Władimir Kosowski (sprzedawca); Wasyl Flud (dyrektor targu-bazaru); Jura Kowalczuk (dyrektor mleczarni); Walentyn Weselskij (nauczyciel w-fu); Władimir Baszyński (pracownik gazownictwa); Anatolij Kołomyjczuk i Borys Papirzuk (właściciele firm w Odessie z Romanowa) oraz kierowca Igor Brodzki.

Skład drużyny „Old boys” KKS Kolbuszowa: Andrzej Halat, Grzegorz Fryc, Andrzej Żywiec, Wojciech Pik, Tadeusz Pedenkowski, Wiesław Kosiorowski, Dariusz Wróblewski, Janusz Karkut, Adam Harchut, Piotr Sawuła, Andrzej Skowroński, Maciej Cichoń, Marek Chodorowski, Grzegorz Kulig, Krzysztof Mitura oraz Zygmunt Sokółowski.

Pierwszy mecz został rozegrany pomiędzy drużyną „Old boys” FC COBM Ramblers (Irlandia) a „Old boys” FK Romanow (Ukraina) i zakończył się zwycięstwem drużyny z Romanowa wynikiem 3:1. Następnie na płycie boiska spotkały się drużyny: „Old boys” samorządu kolbuszowskiego i „Old boys” KKS Kolbuszowa. Mecz przyniósł zwycięstwo dla drużyny samorządowców, zakończył się wynikiem 1:0.

W spotkaniu o 3 miejsce „Old boys” KKS Kolbuszowa pokonały drużynę „Old boys” FC COBM Ramblers wynikiem 3:2. W wielkim finale spotkały się dwie najlepsze drużyny wyłonione podczas turnieju: „Old boys” samorządu kolbuszowskiego i „Old boys” FK Romanow (Ukraina). Mecz finałowy Międzynarodowego Turnieju Piłki Nożnej „Old boys” Kolbuszowa 2006 zakończył się wynikiem 0:0, a rzuty karne 4:3 rozstrzygnęły o zwycięstwie drużyny „Old boys” samorządu kolbuszowskiego.

Z rąk Senatora RP **Mieczysława Maziarza** oraz Starosty kolbuszowskiego **Bogdana Romaniuka**, drużyny piłkarskie na ręce kapitanów poszczególnych drużyn otrzymali gratulacje i pamiątkowe puchary.

Całością turnieju kierowali sędziowie w składzie: Andrzej Wiczerzak, Artur Brandys i Grzegorz Wrona.

Tego samego dnia uroczystie pożegnano Delegację Drużyny Piłkarskiej z miasta Cobh w Irlandii (FC COBM Ramblers).

Ostatniego dnia, tj. 21 sierpnia na stadionie w obecności: starosty Bogdana Romaniuka, wicestarosty Waldemara Machety, radnego Grzegorza Romaniuka, pracownika starostwa Kazimierza Wiącka oraz Katarzyny Cesarz,



Uroczyste pożegnanie delegacji sportowców z Romanowa.

inspektora ds. Promocji i Kultury Powiatu; pożegnano Delegację Drużyny Piłkarskiej z Romanowa na Ukrainie (FK Romanow). Była to okazja, aby podziękować za okazaną pomoc, życzliwość, troskę i przyjaźń oraz przypomnieć o partnerskich stosunkach i kontynuacji i realizacji współpracy pomiędzy zaprzyjaźnionymi miastami.

Tak perfekcyjnie zorganizowany i przygotowany program pobytu Delegacji Drużyn Piłkarskich z miast Cobh w Irlandii oraz Romanowa na Ukrainie był możliwy dzięki wspólnemu zaangażowaniu i pracy Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, Urzędu Miasta Kolbuszowa, a także członków drużyny piłkarskiej „Old boys” KKS Kolbuszowa.

W tym miejscu chcemy złożyć serdeczne podziękowania na ręce: Stanisława Mazura, Prezesa Zarządu Fundacji na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej; Eligiusza Magda, kierownika URZ Domu Studenckiego w Weryni, Kazimierza Rogala, Wojciecha Rogala, Ireneusza Kubik z Zakładu Obróbki Kamienia Budowlanego w Przylęku; Stefana Wrzask, prezesa Zakładu Produkcyjno - Usługowego "CMOL-FRUT" w Cmolasie; radnego Mieczysława Zielińskiego; Eugeniusza Galka, wójta gminy Cmolas; Krzysztofa Klechy, wójta gminy Dzikowiec; Katarzyny Oleśniak, dyrektora SOK w Cmolasie; Kamili Romaniuk i Damiana Mitura, a także tym wszystkim, którzy pomogli nam w organizacji i przyjęciu Delegacji z Irlandii i Ukrainy - DZIĘKUJEMY!

A. J.



Drużyny "Old boys" - ów z Ukrainy, Irlandii i Kolbuszowej, z Senatorem RP Mieczysławem Maziarzem i Starostą Bogdanem Romaniukiem.
Fot. K. Cesarz

W szkołach...

cd. ze str. 12

dotyczących niegospodarności, prywaty, nepotyzmu i łamania prawa przez... wiadomo kogo. Jak się potem okazało słusznych zarzutów (potwierdzonych przez kontrolę Regionalnej Izby Obračunkowej oraz wyroki Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w Rzeszowie). Czy w chwili obecnej wasza opozycja nie zarzuca wam podobnych rzeczy?

- Nie pracowałam w poprzedniej Radzie. Radną powiatową zostałam w 2002 roku.

Sądzę, że my rozstajemy się w zgodzie i w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. Naszej pracy towarzyszy jawność, klarowność, uczciwość i chęć służenia, podkreślam służenia społeczeństwu powiatu. Z pewnością nikt nam nie zarzuci niegospodarności i prywaty bo byłoby to nieprawdą. Myślę także, że opozycja widzi nasze starania i żadnej z wymienionych przez pana rzeczy nie może nam zarzucić.

Można się domyślać, że będzie pani kandydować do Rady Powiatu następnej kadencji. Czy rozpoczęła już pani swoją kampanię wyborczą w gminie Raniżów. Tam ludzie chyba niewiele wiedzą, jak wiele żeście dokonali dla powiatu w okresie tej kadencji. A wielu jest takich którzy wiedzą, lecz celowo dezinformują społeczeństwo...

- Myślę, że w trakcie obecnej kadencji zdobyłam bardzo dużo wiedzy i doświadczenia, które szkoda byłoby zmarnować, dlatego najprawdopodobniej będę startować na radną powiatową następnej kadencji. Nie zamierzam prowadzić jakiejś specjalnej kampanii wyborczej. Uważam że moja praca i kontakty z ludźmi są najlepszą kampanią. Jeżeli chodzi o gminę Raniżów to sądzę, że jej mieszkańcy, a nasi wyborcy widzą jak wiele dokonaliśmy dla powiatu. Przecież wielu z nich lub ich rodzin jest często w Szpitalu Powiatowym im. Jana Pawła II w Kolbuszowej. Wygląda on po remontach m.in. zmianie dachów, wykonaniu docieplenia i elewacji o wiele korzystniej niż jeszcze kilka lat temu. Wiele osób korzysta z Warsztatów Terapii Zajęciowej, Wypożyczalni Sprzętu Rehabilitacyjnego dla niepełnosprawnych, uczy się w Państwowej Szkole Muzycznej, studiuje w ośrodku Uniwersytetu Rzeszowskiego w Weryni. Udało się także wykonać znaczną część najbardziej zniszczonych dróg. W gminie Raniżów część drogi prowadzącej z Woli Raniżowskiej przez Borki, obok zakładu BOG-FRAN i nowe skrzyżowanie obok stacji paliw w Raniżowie. Pragnę podkreślić, że drogę wykonano nowoczesną technologią, ponieważ jeżdżą tamtędy ciężkie TIR-y. Dzięki moim staraniom wykonano także odcinek drogi obok szkoły w Wolu Raniżowskiej. Wcześniej przejeżdżający i dowożący dzieci do szkoły byli narażeni na duże niewygody, jeżdżąc po dołkach.

Czy pani zdaniem rozpoczynająca

się kampania wyborcza jest w stanie zniszczyć tą dobrą atmosferę wśród członków Zarządu, która panowała przez całą kadencję?

- Jestem pewna, że rozpoczynająca się kampania wyborcza nie wpłynie na relacje między nami. Ja jestem w dość odosobnionej sytuacji, ponieważ jako jedyna reprezentuję Gminę Raniżów. Z innych gmin jest po kilku radnych. Chciałabym wierzyć, że w przyszłej kadencji z naszej gminy będzie co najmniej dwóch radnych. Jak stare porzekadło głosi „co dwie głowy to nie jedna”. Czyli będą być może większe możliwości działania.

Czego pani życzyć jako radnej, oprócz wygrania wyborów i dalszej intensywnej pracy na rzecz rozwoju naszego powiatu?

- Z pewnością dużo zdrowia, optymistycznego patrzania na otaczającą rzeczywistość, spotkania z życzliwymi i twórczymi ludźmi, no i radości z sukcesów dzieci – swoich i uczniów, ponieważ ich sukcesy są także moimi.

Tego więc życzę w imieniu czytelników, redakcji i własnym. Dziękuję za rozmowę.



**przegląd
POWIATOWY**

• STAROSTWO • RAD • POWIAT • STAROSTWO • RAD • POWIAT • STAROSTWO • RAD •

Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Popek

Kontakt tel. 0 693 859 961, e-mail benek.popek@wyp.pl

Materiały do publikacji można składać w sekretariacie Starostwa. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.



OGŁOSZENIE

Powiat Kolbuszowski ogłasza nabór wniosków o przyznanie stypendium finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Budżetu Państwa w ramach Zintegrowanego Funduszu Społecznego oraz Budżetu Państwa „Wyrównywanie szans edukacyjnych poprzez programy stypendialne” dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, dla których organem prowadzącym jest Powiat Kolbuszowski.

Wnioski będą przyjmowane od 17 lipca 2006 r. do 15 września 2006 r. w Starostwie Powiatowym w Kolbuszowej pok. 305 w godz. 900 – 1400.

Uprawnieni do ubiegania się o stypendium są uczniowie:

- szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, dla których organem prowadzącym jest Powiat Kolbuszowski,
- mają stałe zameldowanie na wsi lub w mieście do 5 tys. mieszkańców lub w mieście do 20 tys. mieszkańców, o ile w tej miejscowości nie ma szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą,
- kwota dochodów na 1 członka rodziny liczonego za 2005 rok nie może przekraczać 504 zł. lub 583 zł. netto, jeżeli osoba ubiegająca się o stypendium legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności.

Druki wniosków dostępne są pod w/w adresem, gdzie również można zapoznać się ze szczegółowym regulaminem przyznawania stypendiów.

Do wniosku należy dołączyć:

- zaświadczenie o stałym zameldowaniu
- zaświadczenie o dochodach z Urzędu Skarbowego za 2005 rok
- zaświadczenie o dochodach z gospodarstwa rolnego z UG za 2005 rok
- inne dokumenty potwierdzające osiągnięte dochody za 2005 rok.



Udział Kapeli Władysława Pogody oraz Twórców Powiatu Kolbuszowskiego w VII Festiwalu Polskiej Pieśni w Romanowie na Ukrainie w dniach 11 - 17 września 2006 r. zrealizowany będzie ze środków finansowych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Powiatu Kolbuszowskiego.



POGODA JEDZIE NA UKRAINĘ...

W związku z otrzymaniem funduszy z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na promocję kultury polskiej za granicą w województwie żytomierskim i powiecie romanowskim na Ukrainie, w dniach od 11 do 17 września 2006 roku informujemy, iż są czynione przygotowania do tego wyjazdu. Została nagrana płyta DVD dzięki uprzejmości **Jerzego Oleszkowicza Dyrektora Redaktora Naczelnego Telewizji Polskiej S.A. Oddział w Rzeszowie oraz redaktora TVP 3 Jerzego Dyni. Nagrane filmy to „POGODA NA DOBRE I ZŁE” oraz „MIEJSCE MOJEGO ŻYCIA - Władysław Pogoda”.** 100 płytek DVD będzie rozprowadzane podczas wizyty na Ukrainie, bezpłatnie, wszystkim zainteresowanym instytucjom kulturalnym i zespołom muzycznym a także w szkołach, które Kapela Pogody odwiedzi. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej przygotowuje również folder promujący Kapelę Władysława Pogody oraz kulturę powiatu kolbuszowskiego – częściowo w języku ukraińskim. Sama zaś Kapela już od dłuższego czasu przygotowuje repertuar bogaty w lasowiackie klimaty.

Rowerem przez Polskę

We wtorkowe przedpołudnie 22 sierpnia do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej zawitał niesamowity człowiek- cyklista, który na swoim rowerze objeżdża Polskę.

Pan Jacek Mieszala 52 letni mieszkaniec Biskupic koło Sycowa, 12 sierpnia wyruszył w podróż po Małopolsce i Podkarpaciu. Przez cały czas swojej rowerowej „przejażdżki” odwiedza urzędy miejskie i powiatowe oraz zwiedza napotkane po drodze zabytki. Jego pasją jest historia i geografia, dlatego samotna wyprawa po Polsce ma charakter krajoznawczy.



Podczas rowerowej eskapady spotyka i rozmawia z wieloma ludźmi. Jest podziwiany za to, co robi, są też tacy, którzy jak twierdzi „...dziwią się, że chce mi się jeździć...”.

W trakcie spotkania z Burmistrzem Kolbuszowej Janem Zuba i Zastępcą Burmistrza Markiem Gilem rozmawiał o rodzinie, swojej miejscowości Biskupicach, talencie stolarskim oraz zamiłowaniu do jazdy rowerem „...Mam dobry charakter nóg i lubię jeździć rowerem...”. Codziennie przemierza ok. 25-35 km, nocuje w schroniskach lub dzięki gościnności ludzi w domach prywatnych. Z Kolbuszowej na swoim „przeładowanym” rowerze wyruszył w stronę Rzeszowa kierując się, aż do Ustrzyk Dolnych. Słowami wszystkiego najlepszego pozegnaliśmy naszego gościa.

Justyna Mucha

FESTYN SPORTOWY W PORĘBACH KUPIEŃSKICH

W dniu 23 lipca o godzinie 15.00 na płycie boiska sportowego w Porębach Kupieńskich odbył się Festyn Sportowy.

Rozegrane zostały mecze piłkarskie, pomiędzy drużynami reprezentującymi miejscowości: Czarna Sędziszowska, Kolbuszowa Górna, Kupno, Widelka oraz Poręby Kupieńskie. W niedzielnym spotkaniu udział wzięli: Poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, Burmistrz Kolbuszowej Jan Zuba, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek, V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Fryc, V- ce Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Rumak oraz Zastępca Przewodniczącego Rady Powiatu Stefan Orzech.

Zwycięskim zespołom wręczone zostały nagrody w postaci piłęk ufundowane przez Burmistrza Kolbuszowej. Jedną z atrakcji festynu w Porębach Kupieńskich były zawody w przeciąganiu liny i przetaczaniu opon, przeprowadzone w przerwie pomiędzy meczami. Organizatorzy zadbali również o najmłodszych uczestników imprezy, przygotowując dla nich słodkie prezenty. O godzinie 19.30 rozpoczęła się zabawa taneczna.

Justyna Mucha



Rozwiązać to Towarzystwo

Szanowna Redakcjo!

Po przeczytaniu ostatnich artykułów w „Przeglądzie Kolbuszowskim” wstrząsnęło mną i postanowiłem napisać to co leżało mi na sercu od ładnych paru lat. Nie wiem czy Wasza gazeta jest na tyle odważna żeby to wydrukować ale coś mi się wydaje że tak.

Regionalne Towarzystwo Kultury w Kolbuszowej imieniem Juliana Goslara moim zdaniem należy jak najszybciej rozwiązać bo nie spełnia ono roli do jakiej zostało powołane. Zamiast zajmować się dbaniem o zabytki w Kolbuszowej i w tym regionie i doprowadzić do wydania monografii miasta Kolbuszowa i na przykład słownika biograficznego miasta Kolbuszowa i innych potrzebnych społeczeństwu książek to towarzystwo zajmuje się biznesem, przedsiębiorczością, tym czym powinni się zajmować inni. Jak zobaczyłem stronę internetową tego towarzystwa i ten biznes to chwyciłem się za głowę do czego to doszło. Dużo mniejsze miasta od Kolbuszowej wydają więcej roczników i innych książek, dużo bardziej poczytnych. Tutaj u nas wydają takie które zalegają półki.

Według opinii które słyszę już od dawna jest to Towarzystwo wzajemnej adoracji. Kilka starszych pań i panów emerytów spotyka się co pewien czas w Bibliotece żeby wypić kawę, zjeść ciastko, dostać za darmo „Ziemie Kolbuszowską” czy coś podobnego i przytakiwać wszystkiemu co zaproponuje pan prezes Andrzej J. i pan sekretarz Jacek B. To towarzystwo wyżyło się lekką ręką takich znanych mi pasjonatów historii regionalnej jak były dyrektor Skansenu Maciej Skowroński i redaktor Benedykt Popek. Oni nie są członkami tego towarzystwa. Obecny zarząd towarzystwa jest skłócony. Członkowie tego zarządu źle się wypowiadają o prezesie i sekretarzu. Redaktorem naczelnym „Ziemi Kolbuszowskiej” wydawanej przez to towarzystwo została dobra koleżanka prezesa, która nigdy nie zajmowała się dziennikarstwem i nie była redaktorem.

Patron tego towarzystwa jakiś rewolucjonista nie pasuje do naszych czasów. Minęła epoka PRL i czasy patronów rewolucjonistów. Teraz patronem powinien zostać jakiś rodowity Kolbuszowianin czy mieszkaniec tego powiatu, który coś konkretnego zrobił dla tego regionu, czymś wielkim się zasłużył dla rozwoju Kolbuszowej.

Władze tego powiatu i miasta które widać że dużo dobrego robią dla jego rozwoju, powinny jak najszybciej spowodować rozwiązanie tego towarzystwa i zawiązanie nowego, krytycznie patrzącego na historię tego regionu, na dotychczasowy dorobek naukowy i wydawniczy. Powinny zaangażować w to ludzi młodych, przebojowych, którym chciałoby się zabrać do roboty. Na pewno tutaj tacy są i nie trzeba ich będzie dowozić z Mielca i Rzeszowa. Skoro są w Mielcu, Sędziszowie, Łańcucie to i tutaj powinni się znaleźć.

Panie Starosto i Panie Burmistrzu wychylcie głowy poza Kolbuszową i zobaczcie jak gdzie indziej działają takie powiatowe Towarzystwa miłośników historii i zabytków regionu. Jeśli zechcecie to zmieńcie ten stan rzeczy.

Regionalista

(List podpisany. Nazwisko do wiadomości redakcji)

Stare polskie nazwisko Kołodziej pochodzi niewątpliwie od rzemieślnika zajmującego się wyrobem wozów i części do wozów, jak na przykład kół. Nosi je wiele rodzin w Polsce i na Podkarpaciu. Spośród nich tylko nieliczne próbują poznać i spisać swe dzieje.

Korzenie rodu Kołodziejów

Na krańcach powiatu kolbuszowskiego, u stóp malowniczego lasu „Morgi Kamieńskie”, pozostałego po rozległej ongiś Puszczy Sandomierskiej, w Ośrodku Rekreacyjno – Wypoczynkowym „Korona” w Korczowiskach, w dniu 13 sierpnia br. jedna z rodzin Kołodziejów, wywodząca się z tej wioski, odbyła swój pierwszy nieformalny zjazd. Uczestniczyło w nim około 40 osób – dzieci, wnuków i prawnuków Stefanii i Antoniego Kołodziejów, którzy zjechali z Katowic, Krakowa, Warszawy, Nowego Sącza, Rzeszowa, oraz innych miejscowości w Polsce. Mimo iż wszyscy oni się przecież znają to jednak zapragnęli poznać się bliżej, dowiedzieć się czegoś więcej o swoich korzeniach, wspólnie się pomodlić, porozmawiać, oderwać choć na dwa dni od swoich codziennych obowiązków.

DZIECI ANTONIEGO I STEFANII

Założycielem „korczowiskiej” linii Kołodziejów był rolnik **Antoni Kołodziej** (1907 – 1984), syn Wawrzyńca i Marii. Urodził się we wsi Kamień – Podlesie, ożenił ze **Stefanią Sondej** (1913 – 1996) córką Józefa i Rozalii, mieszkanką Korczowisk. Po ślubie mieszkali na części ojcowizny Stefanii i pracowali na ok. 4 ha gospodarstwie rolnym. Żeby móc kształcić dzieci Antoni dorabiał w Stalowej Woli. A dzieci było pięcioro:

Józef, ur. 1940 r., ppłk Wojska Polskiego, pracował w Krakowie, od 16 lat w rezerwie. Poślubił Janinę Kiełb z Łowiska, z którą ma pięcioro dzieci: Ryszard (ur. 1963) doktor fizyki, zamieszkała w Krakowie; Ire-

na zameżna Urbaniak (ur. 1965), pedagog, zamieszkała w Krakowie; Elżbieta zam. Kiska (ur. 1966), polonistka, studiuje piosenkarstwo, mieszka w Warszawie; Małgorzata zam. Michniewska (ur. 1974), romanistka; Artur (ur. 1977), niepełnosprawny, pozostaje przy rodzicach.

Jan, ur. 1943 r., górnik emeryt, zamieszkała w Katowicach, odziedziczył dom i 18 a działkę po rodzicach w Korczowiskach. Poślubił Teresę Kubista z którą ma dwoje dzieci: Gabriela zam. Markiewicz (ur. 1964), pielęgniarka dypl.; Dariusz (ur. 1972), technik mechanik maszyn górniczych, mieszka w Katowicach.

Anna, ur. 1945 r., mieszka w Przemyśle, poślubiła Czesława Wójtowicza z którym ma dwie córki: Małgorzata (ur. 1966), nauczycielka, studiuje malarstwo na ASP w Krakowie; Dorota (ur. 1968), rehabilitantka, pracuje w szpitalu w Przemyśle.

Franciszek, ur. 1947 r., wyświęcony na kapłana w 1971 r., od 1978 r. jest proboszczem parafii i budowniczym kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rzeszowie. Po rodzicach odziedziczył pozostałe budynki gospodarcze i pole, na bazie których zbudował Ośrodek Rekreacyjno – Wypoczynkowy „Korona”, podlegający pod jego parafię.

Władysław ur. 1952 r., wyświęcony na kapłana w 1977 r., od ośmiu lat jest proboszczem parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Krasnej k. Strzyżowa.

Dalszymi krewnymi wymienionych



Pan Kazimierz Kołodziej śpiewa o Korczowiskach. Obok niego koordynator zjazdu ks. Franciszek Kołodziej. Fot. B. Popek

są dwaj księża: **Zbigniew Kołodziej**, od kilkunastu lat proboszcz w Fredropolu k. Kalwarii Paclawskiej, oraz ks. dr , ur. w Kamieniu – Krzywej Wsi, proboszcz w Stalach koło Tarnobrzegu, członek Sądu Biskupiego Kurii w Sandomierzu. Obecny na zjeździe.

W PROGRAMIE ZJAZDU

Kołodziejowie to rodzina katolicka. Jak przystało na rodzinę katolicką - mającą czterech księży w rodzie – program zjazdu rozpoczęła Msza św., poprzedzona spowiedzią i rozdaniem pamiątkowych różańców wszystkim członkom rodziny. Msza w intencji zmarłych, oraz żyjących członków rodu, zarówno tych obecnych na zjeździe jak i nieobecnych, koncelebrowana była przez ks. infułata **Józefa Sondeja** z Rzeszowa – przyjaciela rodziny Kołodziejów, ks. kanonika **Franciszka Kołodzieja** i ks. **Władysława Kołodzieja**. W okolicznościowym kazaniu ks. Franciszek prosił obecnych o jak najczęstsze przyjmowanie Ciała Pana Jezusa. – *Dziękujemy Matce Bożej za jej opiekę nad nami i nad naszymi przodkami. Prośmy ją żebyśmy się spotkali kiedyś w takim gronie rodzinnym jak tu jesteśmy, a nawet szerszym, tam gdzie Ona teraz jest czyli w niebie* – mówił pogodnym tonem, niemal szeptem kaznodzieja.

Po Mszy św. i obiedzie, na którym nie zabrakło też swojskiego, pieczonego trady-

cd. na str. 12



Wesele Antoniego Kołodzieja i Stefanii Sondej. Państwo młodzi wśród swatków i drózek. Rok 1939.

cd. ze str.

cyjnie chleba, już na dużej sali wspomnianego ośrodka realizowane były dalsze punkty programu. Przyjaciół ks. Franciszka, pasjonat i badacz historii regionu redaktor **Benedykt Popek**, opierając się na dokumentach źródłowych i wynikach własnych badań, zapoznał zebranych z osadnictwem na terenie królewskich dóbr raniżowskich, oraz powstaniem i dalszymi dziejami wsi Korczowiska. Osobny czas poświęcił funkcjonującemu tam do lat 20 – tych XX w. folwarkowi. Odpowiedział również na wiele szczegółowych pytań dotyczących historii tej miejscowości i okolicy.

KOŁODZIEJOWIE PIĘKNIE ŚPIEWAJĄ

W rodzinie Kołodziejów są nie tylko księża, oficerowie, doktorzy, ale i śpiewacy. Pan **Kazimierz Kołodziej** z Kamienia – Podlesia (brat Antoniego, stryj ks. Franciszka) jest śpiewakiem ludowym, który pięknie zaśpiewał ułożoną przez siebie piosenkę o Korczowiskach. Jej słów nie można w tym miejscu pominąć:

*Ta nasza wiosieczka
Zwana Korczowiska
Dawniej nazywali
Puszcza Sandomierska.*

*Drzewa karczowali
Domy budowali
I tereny leśne
Ludzie zasiedlali.*

*Dawniej se chodzili
Górna do kościoła
Tam stara parafia
Tych wiosek dookoła.*

*Mają tam trzech księży
O jednym nazwisku
Mieli powołanie
Wyświęcił ksiądz biskup.*

*Dwóch księży wychować
To w niebie zapłata
Obaj proboszczami
To są syny brata.*

*Zbudowali kościół
Zbudowana droga
Jeszcze pozostała
Ta do pana Boga.*

Innego typu śpiew zaprezentowała pani **Elżbieta Kołodziej – Kiska** z Warszawy (c. Janiny i Józefa Kołodziejów). Pani Elżbieta jest piosenkarką profesjonalną, z wykształcenia polonistką, która obecnie jest na drugim roku studiów w Niepublicznej Szkole Wokalnej im. J. Wasowskiego w Warszawie. Prowadzi warsztaty teatralno – dramowe dla dzieci i młodzieży w Marcim Domu Kultury. Niestety, uczestnikom zjazdu zaśpiewała tylko trzy piosenki, korzystając z podkładu muzycznego na taśmie magnetofonowej.

Nie można również nie wspomnieć o najmłodszych uczestnikach zjazdu, dzieciach, które zaprezentowały ułożone przez siebie i odegrane przedstawienie teatralne na motywach bajki o Jasiu i Małgosi. Przedstawienie było znakomite. Podobało się wszystkim bez wyjątku. Długimi oklaskami zostało też nagrodzone.

Podczas długich rozmów towarzyskich można było usłyszeć ze następnego zjazdu, już nie rodziny ale rodu Kołodziejów ma się odbyć w lecie przyszłego roku. Ksiądz Franciszek i dr Ryszard Kołodziejowie obiecują, że postarają się by był on bardziej dopięty organizacyjnie. Ma być bogatszy program, no i przedstawione wreszcie drzewo genealogiczne rodu Kołodziejów. Żeby wywieść go od Piasta Kołodzieja trzeba będzie na to dużo czasu. Żeby zdążyć na przyszły rok trzeba więc już od teraz zabrać się twardo do pracy.

Benedykt Popek



Uczestnicy zjazdu rodzinnego (nie wszyscy) na terenie Ośrodka "Korona" w dniu 13 sierpnia br.
Fot. B. Popek

OKAZJA!

*Przebadaj się
za darmo.*

*Nie przegap
tej szansy.*

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE BADANIA!

**NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA
ORGANIZUJE BEZPŁATNE BADA-
NIA PROFILAKTYCZNE NA KTÓRE
ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW PO-
WIATU KOLBUSZOWSKIEGO.**

1. BADANIA WZROKU

W celu wykrywania i leczenia groźnej choroby jaką jest jaskra. Na badania mogą zgłaszać się osoby po 35 roku, w każdy wtorek i czwartek. Gabinet okulistyczny NZOZ „Promed”, ul. Obrońców Pokoju 74 A (budynek Przychodni Rej. Nr 1, pokój nr 24). Szczegółowe informacje i zapisy pod nr tel. 017 – 22 71 222, wewn. 350.

2. BADANIA UKŁADU KRAŻENIA

Na badania mogą zgłaszać się osoby od 35 do 55 roku życia. Badania realizowane są w placówkach podstawowej opieki zdrowotnej SP ZOZ w Kolbuszowej: Przychodnia Nr 1, ul. Obrońców Pokoju 74A, Przychodnia Nr 2, ul. Tyszkiewiczów 6 oraz Wiejskich i Gminnych Ośrodkach Zdrowia.

3. BADANIA PROFILAKTYCZNE RAKA SZYJKI MACICY

Na badania mogą zgłaszać się pacjentki od 25 do 59 roku życia. Badania realizowane są w SP ZOZ Kolbuszowa – Przychodnia Rejonowa Nr 1, ul. Obrońców Pokoju 74A (Poradnia dla kobiet pokój 11). Bliższe informacje i zapisy pod nr tel. 017 22 71 222, wewn. 381

Rywalizacja najmłodszych wędkarzy

Na terenie zbiornika „Kąpielisko” koło Skansenu, w dniu 29 lipca br. odbyły się zawody wędkarskie dzieci do lat 14. W zawodach wzięło udział 27 uczestników.

Najwyższe miejsca zajęli: **1. Konrad Rzepka 2. Sebastian Sokołowski 3. Konrad Borowiec.**

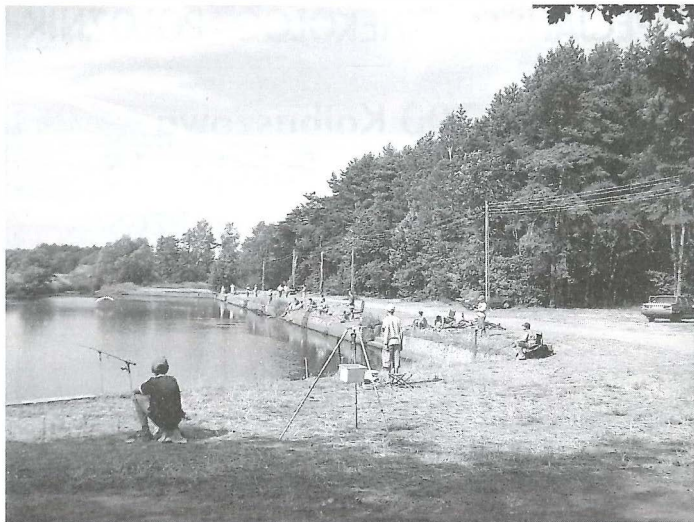
Organizator zawodów - Koło Polskiego Związku Wędkarskiego nr 17 w Kolbuszowej, ufundowało dla zwycięzców nagrody w

postaci sprzętu wędkarskiego, a dla wszystkich uczestników mnóstwo słodyczy i napoje chłodzące. Nie tylko młodzi uczestnicy zostali nagrodzeni, ale również organizatorzy i opiekunowie. Dla nich nagrodą było zadowolenie i uśmiech na twarzach najmłod-

szych adeptów wędkarstwa. Były to kolejne cykliczne zawody dla dzieci.

Na zakończenie tegorocznej rywalizacji najmłodszych wędkarzy odbędą się jesienne zawody dziecięce o Puchar Starosty Kolbuszowskiego połączone z konkursem wiedzy ekologicznej.

Krzysztof Nowicki



Trwają zawody młodych wędkarzy na „Kąpielisku”.



Prezes Roman Rzepka wręcza zwycięzcom pamiątkowe dyplomy i nagrody.

Z dziejów szkoły i wsi Kolbuszowa Górna

1 września 1982 roku dyrektorem szkoły w Kolbuszowej Górnej została Apolonia Kosiorowska, która pracowała w tej szkole już od kilku lat.

Pani Kosiorowska urodziła się w kwietniu 1940 roku we wsi Trześń, koło Niwisk, jako jedno z dzieci Jana Potępy. Szkołę Podstawową ukończyła w Niwiskach, Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej, po czym w latach 1958-60 ukończyła Studium Nauczycielskie, kierunku fizyka w Rzeszowie. Podjęła pracę w Szkole Podstawowej w Woli Raniżowskiej.

W 1965 roku wyszła za mąż za Mieczysława Kosiorowskiego z Mechowca, który pracował w kopalni koło Tarnobrzega. Uczyla w szkole w Skopaniu i Baranowie Sandomierskim. Tam spełniła życzenie władz i została członkiem PZPR. Pragnęła jednak mieszkać i pracować w Kolbuszowej. W 1970 roku państwo Kosiorowsy zamieszkali w Kolbuszowej. Kupili

działkę przy ulicy Goslara i przystąpili do budowy domu.

Pani Apolonia dostała pracę w szkole w Kolbuszowej Górnej, a z dniem 1 września 1982 roku została mianowana dyrektorką tej szkoły przez Inspektorat Szkolny.

Był to czas stanu wojennego, gdzie wiele dziedzin życia, jak i oświaty w kraju były sparaliżowane.

Tymczasem nowy budynek szkolny w Kolbuszowej Górnej, „Tysiąclatka”, używany ponad trzydzieści lat wymagał gruntownego remontu. Szkoła posiadała wówczas trzystu uczniów, była ośmioklasowa i po dwa oddziały w każdej klasie.

Na panią Apolonię Kosiorowską spadł obowiązek tego remontu. Pomagali jej wówczas członkowie grona nauczycielskiego jak i również członkowie Komitetu Rodzicielskiego z panem Tadeuszem Woźniakiem na czele, ówczesnym prezesem Spółdzielni Mleczarskiej w Kolbuszowej Górnej.



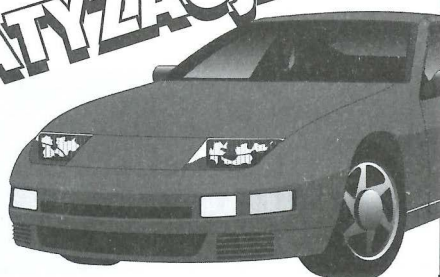
Przepracowała w szkolnictwie czterdzieści lat. W 1990 roku przeszła na emeryturę. Władze lokalne doceniły jej wkład w oświatę i odznaczyli ją Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski i odznaczeniami resortowymi. Zająła się życiem rodzinnym i utrzymaniem domu. Jej syn osiedlił się w Krakowie.

cdn.

H. Dudzińska

AUTO - NAPRAWA

**ELEKTRONIKA
KLIMATYZACJA**



WITOLD WOJDYŁO

36-105 CMOLAS 250 A, TEL. 017 2837 518

- UKŁAD WTRYSKU: BENZYNA, DIESEL
- UKŁADY HAMULCOWE: ABS, ARSR, ESP
- PODUSZKI POWIETRZNE



SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

DR N. MED.

ARKADIUSZ FLIS

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK

36-100 Kolbuszowa
ul. Obrońców Pokoju 15
/nad Pawilonem Handlowym PZGS/

USG, CYTOLOGIA

GODZINY PRZYJĘĆ:

Wtorek, Piątek 17.15 – 19.15
/ pozostałe dni tygodnia po kontakcie
telefonicznym/

Telefon: 017 22 73 314; 0601 257 537

Studio reklamy i fotografii reklamowej
Abakus

ZATRUDNI

GRAFIKA KOMPUTEROWEGO

Wskazana dobra znajomość programów
ADOBE

Mile widziane uzdolnienia plastyczne
tel. 017 22 70 230, 017 22 80 550

- Profesjonalne videofilmowanie i fotografowanie wszelkich uroczystości
- Zdjęcia kolorowe i czarno-białe: paszportowe, do dowodu, legitymacyjne
- Wykonywanie zdjęć amatorskich: kolorowych i czarno-białych na papierze błyszczącym i matowym.
- Przegrywanie kaset VIDEO na płyty DVD.



Niskie ceny! Zapraszamy do
korzystania z naszych usług



STUDIO FOTO-VIDEO

Jan Cichoń

36-100 Kolbuszowa, ul. Wojska Polskiego 10
tel. 017/ 22 71 687, tel. kom. 0 692 550 382

INFORMACJA BIURA POSELSKIEGO

Biuro Poselskie Posła Zbigniewa Chmielowca

mieści się w Kolbuszowej przy ul. Mickiewicza 5.

Godziny otwarcia:

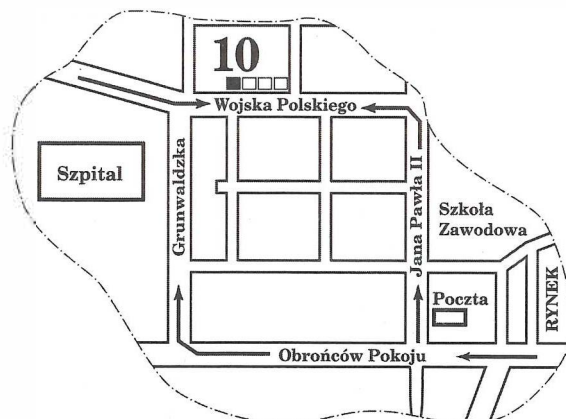
poniedziałek – wtorek 9 – 15

środa 9 – 13

czwartek – piątek 9 – 12

tel / fax 22 71 001

e-mail: Zbigniew.chmielowiec@sejm.pl





SUWALSKA FABRYKA OKIEN I DRZWI

EURO OKNO

SKŁAD FABRYCZNY KOLBUSZOWA

Plac Wolności 54, tel. 017 2270 090

OKNA I DRZWI

PCV, ALUMINIUM, DREWNO

ROLETY, PARAPETY, MONTAŻ

TRANSPORT, POMIAR I WYCENA - GRATIS!!!



TWOJE RADIO CMOLAS

AM 1062 kHz

Nadaje program

na Falach Średnich AM 1062 kHz
codziennie od poniedziałku do soboty
w następujących godzinach

rano od 7:00 do 9:00

wieczorem od 17:00 do 19:00

w niedziele i święta od 13:00 do 15:00

Ciekawe wydarzenia z życia naszego regionu, informacje, wywiady, relacje, dobra muzyka, koncert życzeń, ogłoszenia, reklamy, życie gospodarcze i społeczne, audycja dla młodzieży, sport i kultura, ciekawe inicjatywy, opinie.

Informacje, ogłoszenia, reklamy, zgłoszenia do niedzielnego koncertu życzeń
tel/fax 017 28 37 295 od godz. 8:00 do 15:00
Adres: „Twoje Radio Cmolas”, Cmolas 269A, 36-105 Cmolas

TELEFON DO RADIA: 017 28 37 295

"HYDRAULIK"

USŁUGI

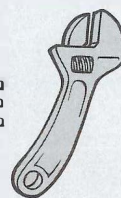
WOD-KAN I CO

GRZEGORZ REGUŁA

tel./fax 017/ 74 42 317, 0 607 565 821

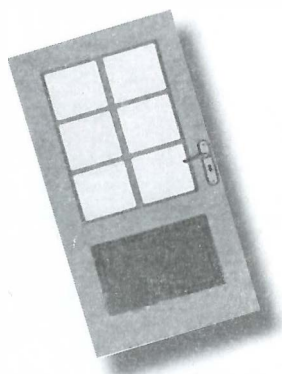
36-122 Dzikowiec 106

INSTALACJE SANITARNE



- kanalizacja
- woda
- CENTRALNE OGRZEWANIE
- POGOTOWIE HYDRAULICZNE

NISKIE CENY USŁUG!!
ZAKUP MATERIAŁU Z 7% VAT!!
ZAPRASZAMY!



ZET-BUD

CENTRUM DRZWI I PANELI

- SIDING, PODSUFITKI
- DOCIEPLENIA
- KOREK ŚCIENNY I PODŁOGOWY
- OKNA, PARAPETY

SIEDZIBA: KOLBUSZOWA, PLAC GS
TEL. 017 22 70 045

ZAPRASZAMY DO NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY!

CENTRUM HANDLOWE



ul. 11 listopada 3, 36-100 Kolbuszowa
DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI:

DOLNA KONDYGNACJA: AGD, RTV, Art. Elektryczne, 1001 Drobiazgów (serwisy obiadowe, sztuce, plastyki itp.) Kwaciarnia, Pasmateria, Nowo Otwarte Stoisko „Kora” (ręczniki, pościel)

PARTER: Art. Spożywcze, Chemia gospodarcza, Usługi Foto, Kantor Wymiany Walut, Bankomat, Stoisko Monopolowe

I PIĘTRO: Odzież damska i męska, Obuwie damskie i męskie, Zabawki, Kosmetyki, Pamiątki okolicznościowe, Rozlewnia Perfum, Art.szkolne i papiernicze, Świat dziecka, Biżuteria, Ekopralnia

II PIĘTRO: Specjalistyczne gabinety lekarskie, Badania USG, EKG, Gabinet Ginekologiczny, Gabinet Rehabilitacyjny (Fizykoterapii), Gabinet Pielęgniarski, Analityka

ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!!!

www.sklepy.orzech.com.pl

Usługowy Zakład Stolarski Handel Materiałami Budowlanymi „BUD-MARK” JAN GUL

PAWILON HANDLOWY

36-145 Widelka, Kupno 496 (obok stacji paliw)

POSIADA W SPRZEDAŻY:

CEMENT, WAPNO, ZAPRAWY BUDOWLANE,
TYNKI, STYROPIAN, PŁYTY GIPSOWE,
WEŁNĘ, GIPSY I GŁADZIE,
STAL, BLACHY DACHOWE, RYNNY PCV,
FARBY, KLEJE, OKNA DREWNIANE I PCV,
ART. ELEKTRYCZNE, HYDRAULICZNE, ROLNICZE
ORAZ WIELE INNYCH PRODUKTÓW.

GODZINY OTWARCIA: PN. – PT. 8.00 – 16.00
SOBOTY 8.00 – 13.00

POSIADAMY TRANSPORT. NISKIE CENY !!!

ZAPRASZAMY

TELEFON, FAX 017 22 73 879

TEL. KOM. (0) 601 149 192

USŁUGOWY ZAKŁAD STOLARSKI

36-100 Kolbuszowa Dolna ul.P.por. Sawy 19

POSIADA W SPRZEDAŻY:

PARKIET, MOZAIKĘ, LISTWY WYKOŃCZENIOWE
KLEJE, LAKIERY, PARKIET EGZOTYCZNY

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:
OBRÓBKA PARKIETU, BOAZERII, LISTEW
BEZPYŁOWE SZLIFOWANIE PARKIETÓW, PODŁÓG
LAKIEROWANIE-POLEROWANIE
UKŁADANIE PARKIETU, PANELI PODŁOGOWYCH

NISKIE CENY PRODUCENTA !!!

ZAPRASZAMY

TELEFON 017 22 71 936

TEL. KOM. (0) 697 702 380

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

FHU "Bratek" Kolbuszowa Górna 275, tel./fax 017 22 73 466, 0 500 170 306

Czynne:

poniedz. piątek - 8⁰⁰ - 18⁰⁰, sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰

BADANIA TECHNICZNE - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

- samochody osobowe - dostawcze do 3,5 t
- ciągniki rolnicze
- samochody z instalacją gazową, - motocykle

OFERUJEMY:

- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych
- klocki hamulcowe
- szczęki
- elementy zawieszenia i układów kierowniczych
- tłumiki
- amortyzatory - Wymiana Gratis
- oleje: **SHELL WYMIANA GRATIS!!!**
BP WYMIANA GRATIS!!!
- filtry oleju i powietrza
- kompleksową diagnostykę pojazdów
- naprawy, regulacje - na miejscu.

- **regulacja geometrii zawieszenia na najnowszym urządzeniu komputerowym firmy BEISSBARTH**

SUPER OFERTA

BEZPŁATNIE:

- sprawdzimy pełną geometrie zawieszenia pojazdu - przy zakupie **4 szt. opon** dotyczy również naszego centrum serwisowego ogumienia - (Plac GS Kolbuszowa), tel. 017 22 74 359
- **zatankowanie 5 l gazu lub umycie swojego samochodu** w myjni samochodowej - po wykonaniu okresowego badania technicznego.

Tylko u nas!!!

Serwis klimatyzacji samochodowych

- uzupełnianie gazu
- czyszczenie instalacji klimatyzacyjnych
- filtry do wkładów klimatyzacji samochodowych

S T W - rok powstania 1965

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO ODDZIAŁ W KOLBUSZOWEJ

Tel. 017 2271666, 017 2271962, Fax 017 2271465

OFERUJEMY USŁUGI: **Badania techniczne pojazdów:**

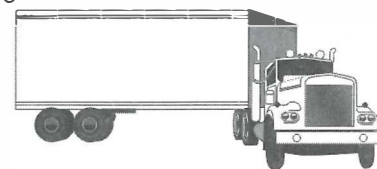
Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 13

Samochody osobowe - dostawcze do 3.5 t

Ciągniki rolnicze

Samochody z instalacją gazową - motocykle

Badania: c, d, e, f



OFERUJEMY

- naprawy samochodów osobowych i ciężarowych • naprawa i serwis ogumienia:
- wymiana opon do samochodów ciężarowych, TIR, maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów osobowych • profesjonalne urządzenia i materiały.

Wymiana i sprzedaż olejów silnikowych, przekładniowych, hydraulicznych.

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 17, sobota 7 - 13

Usługi transportowe samochodami skrzyniowymi i samowyładowawczymi

Stacja paliw prowadzi sprzedaż

Czynne poniedziałek - piątek 7 - 16, sobota 7 - 15

- Oleju napędowego i etylina U 95 - dostawy tylko z ORLEN PŁOCK • akcesoria • oleje silnikowe • przekładniowe
- płyny niezamarzające do układów chłodzenia • sznurki do pras samobierających itp.
- Sprzedaż materiałów budowlanych: cement, wapno, cegła, piasek, żwir.

Informujemy, że od 1 listopada 2002r. sprzedaż węgla i koks przeniesiona została z rampy PKP na teren zajezdni STW ul. Handlowa 2.

W ciągłej sprzedaży węgiel orzech, kostka i koks - dowóz do 3 km. Gratis

***Stosujemy: niskie ceny z możliwością negocjacji, upusty, niespodzianki.
Sprawdź nasze ceny!!!***

Na to Cię stać! Najniższe ceny!

**Hurtownia
"AGA"**

I SKLEP FIRMOWY

SAMOObsługowy

zapraszają Państwa na codzienne zakupy
artykułów spożywczych i przemysłowych

oraz do **BARU "MIŚ"**

Kolbuszowa, ul. Rzeszowska 7

(dawny plac manewrowy nauki jazdy LOK)

Czynny od 7⁰⁰ - 20⁰⁰, w sob. 7⁰⁰- 15⁰⁰

Zapraszamy

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

OFERUJEMY OCHRONĘ UBEZPIECZENIOWĄ:

- ◆ Życia Twojego i Bliskich
- ◆ Twoich finansów
- ◆ Domu, mieszkania
- ◆ Samochodu
- ◆ W czasie podróży
- ◆ Firmy
- ◆ Gospodarstwa rolnego

**PRZYJDŹ LUB ZADZWOŃ, POZNASZ CENĘ
I ZAKRES NASZYCH UBEZPIECZEŃ!**

NASZ ADRES:

36-100 Kolbuszowa, ul. Kościuszki 12

(obok Urzędu Skarbowego)

tel. 017 22 71 588, 22 70 520, fax 017 22 70 521


e-mail: zp@plusnet.pl

Paks

Art. Papiernicze i Biurowe

Kolbuszowa, ul. Piekarska 11

Oferuje:

- artykuły biurowe, szkolne
- papier komputerowy, rolki do kas fiskalnych DRESCHER
- materiały eksploatacyjne do komputerów, drukarek, ksera (tonery, atramenty, aplikatory, taśmy barwiące)
- druki akcydensowe
- papiery: POLSPED, POLLUX i inne
- przybory do pisania  PARKER

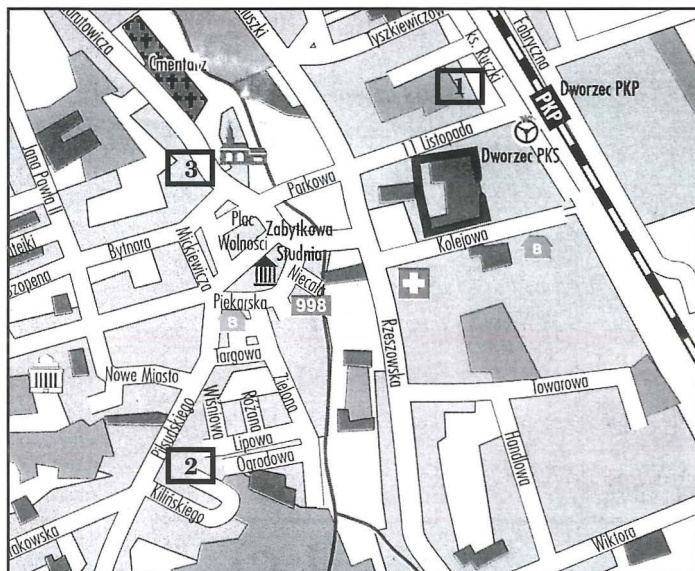
ZAPRASZAMY:

pon. – pt. 9⁰⁰ – 17⁰⁰,

sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰

tel. 017 22 72 815

Pełna obsługa biur i urzędów z dostawą
na miejsce.



Z. P. U. H.

STALBET

ADAM FORYŚ

KOLBUSZOWA, UL. J. WIKTORA 15

(BOCZNA UL. RZESZOWSKIEJ)

TEL./FAX 017 22 73 047

KOM 0 510 463 899

OFERUJE:

- MARKOWE PŁYTKI CERAMICZNE
- SYSTEMY DOCIEPLEŃ (GREINPLAST, CERESIT)
- BETON Z TRANSPORTEM

ZAPRASZAMY

W GODZ. 7⁰⁰ - 17⁰⁰

W SOBOTY 7⁰⁰ - 13⁰⁰

ZEGARMISTRZ - DORABIANIE KLUCZY 1

"Super Czas" Stanisław Jadach

36 - 100 Kolbuszowa ul. 11 - Listopada 13 obok Starostwa, tel. (0-17) 22 74 096.

Sprzedaj: zegarów, zegarków, budzików, kalkulatorów i innego asortymentu.

Gwarantujemy wysoką jakość i dobre ceny

PAKFOL sp. jawna

Kolbuszowa, ul. Kilińskiego 4 (boczna Piłsudskiego, tel. (0-17) 2273 241,

tel./fax (0-17) 2273 240, www.pakfol.pl, e_mail: pakfol@pakfol.pl

Oferuje do sprzedaży:

- rekawy foliowe LDPE, - HD bezbarwne - kolorowe • taśmy foliowe LDPE - HD bezbarwne • taśmy foliowe LDPE - termokurczliwe
- worki foliowe LDPE - HD • worki na śmieci • torby reklamowe LDPE - HD 1 nadruk w czterech kolorach.

2

OKNOTERM

drzwi wewnętrzne, zewnętrzne, parapety

OKNA Drewno PCV Aluminium

Szyby niskoemisyjne k=1 W/m² tel. (0-17) 22 73 500

36-100 Kolbuszowa, ul. Obr. Pokoju 9

3



Ośrodek Kursów Językowych w **KOLBUSZOWEJ**

ul. Obrońców Pokoju 46, Gimn. Nr 2
tel. 017 228 05 66

SZKOŁA JĘZYKÓW I ZARZĄDZANIA PROMAR-INTERNATIONAL
35-112 Rzeszów, ul. Bohaterów 12, tel. 017 860 15 15
e-mail: sekretariat@promar.edu.pl, www.promar.edu.pl

ZAPISY na KURSY JĘZYKOWE dla

- DZIECI - JUNIOR** - (4-7 lat) wg najlepszych programów nauczania dla dzieci w grupach zorganizowanych 6-12 osób
- MŁODZIEŻY** - (8-14 lat) prowadzone metodami audio-lingwalnymi i komunikatywnymi w grupach zorganizowanych 6-12 osób
- MATURYSTÓW** - na poziomie podstawowym i rozszerzonym prowadzone przez doświadczonych nauczycieli i egzaminatorów OKE
- DOROSŁYCH** - na 14 poziomach zaawansowania metodami zintegrowanymi, z przygotowaniem do egzaminów międzynarodowych
- BUSINESS ENGLISH** - przygotowanie do egzaminów University of Cambridge ESOL - BEC P, V, H oraz z rozszerzonym językiem branżowym
- KONWERSACJE** - z native speakers na 3 poziomach zaawansowania (IV-XIV poz.)
- METODĄ CALLANA** - dla osób dorosłych i młodzieży rozpoczynających naukę, już od 8,90 zł za 1 godz.



PRÜFUNGSZENTRUM
GOETHE INSTITUT INTER NATIONES



INSTITUTO CERVANTES
CENTRO DE EXAMEN DE LOS DIPLOMAS
DE ESPAÑOL COMO LENGUA EXTRANJERA



CENTRE INTERNATIONAL
D'ÉTUDES PÉDAGOGIQUES

Szkoła PROMAR-International w Rzeszowie jest Centrum Egzaminacyjnym British Council oraz Autoryzowanym Centrum Egzaminacyjnym Cambridge ESOL



Jeżeli chcesz uczcić swoje imieniny w towarzystwie przyjaciół, albo po prostu masz ochotę na smaczne danie...



... jeśli lubisz oglądać mecze piłki nożnej przy kuflu zimnego piwa, bądź chciałbyś posłuchać ciekawej muzyki na żywo...



...odwiedź nas koniecznie!

Sprawdź w internecie na:
www.k2klub.pl

K L U B K 2 tel. (17) 2270297
Kolbuszowa ul. Mickiewicza 1
menu . muzyka . wystawy . imprezy . sp

„ELMAR PLUS”[®]

sp. z o. o.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTRYCZNYCH

Oferujemy pełny asortyment do instalacji elektrycznej i nie tylko.
Prowadzimy sprzedaż detaliczną.

**OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY
 KABLE, PRZEWODY, OPRAWY, ŹRÓDŁA ŚWIATŁA,
 ELEKTRONARZĘDZIA, LAMPY, ŻYRANDOLE,
 WYROBY PREFABET KOLBUSZOWA**

CZYNNY: PN - PT 7⁰⁰ - 17⁰⁰

SOBOTA 8⁰⁰-13⁰⁰

KOLBUSZOWA, UL. HANDLOWA 3

TEL. 017 227 19 98, 744 45 99

TEL./FAX 017 2273 685

**OD DNIA 1 KWIETNIA ZAPRASZAMY DO NOWO
 OTWIERANEGO SALONU OŚWIETLENIOWEGO
 RZESZÓW, UL. SIEMIŃSKIEGO 14 (obok DREWPOŁU)**

FREX

KARCHER



ul. TARNOBRESKA 67
 36-100 KOLBUSZOWA

Tel/Fax: 0-17 2271-107

Tel: 0-508-064-664

Tel: 0-501-456-002

www.frex.pl

CZYSZCZENIE - SPRZĄTANIE

NASZA OFERTA

- ☞ Czyszczenie dywanów i wykładzin
- ☞ Pranie tapicerki meblowej i samochodowej
- ☞ Czyszczenie samochodów, autobusów itp.
- ☞ Przygotowanie samochodów do sprzedaży
- ☞ Sprzątanie poremontowe i budowlane
- ☞ Sprzątanie sklepów, biur, hal, magazynów itp.
- ☞ Czyszczenie i impregnacja kostki brukowej
- ☞ Mycie, akrylowanie, krystalizacja posadzek
- ☞ Czyszczenie ogrodzeń, elewacji, płytek itp.
- ☞ Sprzedaż urządzeń i środków firmy **KARCHER**

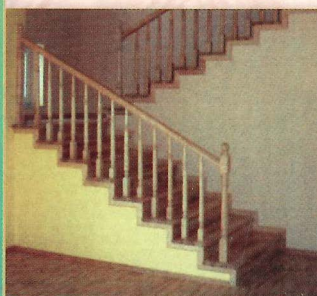
**INNI JUZ NAM ZAUFALI
 ZAUFAJ I TY**

R. H. U. STOLREM

36-100 Kolbuszowa, ul. ppor Sawy 14
 tel./fax 017 22 73 200, kom. 0 605 281 968
 www.stolrem.rze.pl, e-mail: stolrem.mr@wp.pl

OFERUJEMY:

- PARKIETY, DESKI PODŁOGOWE
- PARKIETY EGZOTYCZNE
- MOZAIKI
- KLEJE, LAKIERY, GRUNTY
- LISTWY, TRALKI. PORĘCZE



PROFESJONALNY

MONTAŻ

PARKIETÓW

I SCHODÓW

DREWNIANYCH

**SKLEP
MOTORYZACYJNY**

FHU "WIMOT"
Tu kupisz CB

- akumulatory
- akcesoria samochodowe
- części zamienne do samochodów krajowych i zagranicznych

Kolbuszowa, ul. Jana Pawła II 6
"MANHATTAN"
tel. 0-17 227 51 11, gsm 0 601 836 495

**CZYNNE: pn - pt 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sobota 8⁰⁰ - 14⁰⁰**

Tu kupisz

MOTIP 

presto 

ColorMatic 

DUPLI-COLOR 

Profesjonalne aerozole



www.motipdupli.pl

PROMOCJA !!!

przy zakupie:
AMORTYZATORÓW, TŁUMIKÓW, OLEJÓW I FILTRÓW - WYMIANA GRATIS

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA
WALOR

Sprzedaż detaliczna

Oferujemy części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych, zachodnich i japońskich

ul. Handlowa 3, 36-100 Kolbuszowa
tel. 017 227 28 00, 017 227 58 00
Czynne w godz. 7.00 - 20.00, w soboty 7.00 - 13.00

WARSZTAT SAMOCHODOWY

Oferujemy:

- naprawę zawieszania
- naprawę układu hamulcowego
- wymianę amortyzatorów
- wymianę klocków, szcęk i tarcz hamulcowych
- wymianę olejów, filtrów
- wymianę tłumików
- toczenie tarcz i bębnow hamulcowych
- montaż haków holowniczych
- wymiana rozrządu

AUTO - MAR - JAN
SKLEP MOTORYZACYJNY

Oferujemy:

- części zamienne i akcesoria do samochodów krajowych i zagranicznych



36-100 Kolbuszowa
ul. 11-go Listopada 15/1
tel/fax 017 22 75 053,
tel. kom. 0605 962 380

36-100 Kolbuszowa
ul. Obrońców Pokoju 15
tel/fax 017 22 74 915,
tel. kom. 0 603 189 600

KOLUMBUS



Biuro Podróży

Pl. Wolności 59, 36-100 Kolbuszowa
tel./fax 017 22 73 402, 017 22 74 730

Oferuje:

- ♦ wczasy ♦ wycieczki ♦ bilety autokarowe - krajowe i międzynarodowe
- ♦ bilety lotnicze - krajowe i międzynarodowe ♦ ubezpieczenia
- ♦ XERO

**Zapraszamy w godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 9⁰⁰-13⁰⁰**

komputery



www.sfk.pl
solidna firma komputerowa

edu.com

tel. (17) 22 72 666, Kolbuszowa, ul. Ruczki 9/10